

Gorczańskie wieści



ISSN 1640 – 4300

PISMO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W KAMIENICY

cena 2 zł (w tym 7 % VAT)

DNI GORCZAŃSKIE

12 LIPCA 2008 r. – godz. 15:00

VII Gminny Przegląd Dorobku Kulturalnego i Kulinarnego Kół Gospodyń Wiejskich w Szczawie, połączony z Jubileuszem 10 – lecia Orkiestry Dętej im. św. Floriana w Szczawie.

26 – 27 LIPCA 2008 r.

Główne obchody XXIX Dni Gorczańskich w Kamienicy. W programie m. in. występ KABARETU POD WYRWIGROSZEM

zapraszamy!



NAJNOWSZA PŁYTA KABARETU POD WYRWIGROSZEM „HIT, HIT, HURRA” DO NABYCIA W KIOSKACH!



Otwarcie Remizy OSP w Zasadnem

(czytaj – str. 6)



| | |
|--|----|
| Wczoraj Kamienicy | 4 |
| • Rodzina Skąpskich w sądeckim sądzie (3)..... | 4 |
| Wczoraj i dziś Kamienicy | 6 |
| • Jubileusz 50 – lecia..... | 6 |
| • Obchody Dni Komornik i Święta Lipy..... | 7 |
| • Pampersy..... | 7 |
| • Softys dotrzymał słowa..... | 7 |
| • Ziemia – niebu, dzieci – dzieciom..... | 8 |
| • Z sesji Rady Gminy..... | 9 |
| • Najlepsi z najlepszych..... | 9 |
| Dziś i jutro Kamienicy | 10 |
| • Hej, Druhowie, gdzie idziecie?..... | 10 |
| • Recykling – mamy się czego wstydzić..... | 11 |
| Rozmowa z... | 12 |
| • Wywiad z panem Tadeuszem Florkiem..... | 12 |
| Z życia parafii | 14 |
| • Uroczystości Bożego Ciała..... | 14 |
| • Pielgrzymka do Mistrzejowic..... | 14 |
| • Kamieniczanie w Krakowie..... | 14 |
| • Na 88 urodziny Jana Pawła II..... | 14 |
| Z życia parafii | 19 |
| • Górale z Kamienicy „zawojowali” Dęblin..... | 19 |
| • Prymicje ks. Lestawa..... | 19 |
| Z pracy sejmiku | 20 |
| • Orkanówka 2008..... | 20 |
| • Interpelacje posła Jańczyka..... | 20 |
| Więści ze starostwa | 21 |
| Kultura | 22 |
| • Kamienica na start..... | 22 |
| Dla rolników | 24 |
| • ARIMR rozpoczyna kontrolę..... | 24 |
| Różne | 25 |
| • Pamiętajmy!..... | 25 |
| • Dzień ziemi w Zasadnem..... | 25 |
| • Z życia kamienickiego gimnazjum..... | 26 |
| • Brązowe medale tenisistek stołowych..... | 27 |
| • Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej..... | 28 |
| Kronika policyjna | 29 |
| Sport | 29 |
| Relaks | 30 |

Dylematy

W ostatnim czasie zwróciło się do nas kilkoro czytelników Gorcezańskich Wieści, prosząc o zainteresowanie się tematem opieki stomatologicznej w Kamienicy. Generalnie chodziło im o to, że na rejon obejmujący miejscowości Kamienica, Zbludza, Zalesie i Zasadne jest tylko 1/2 etatu „bezpłatnej” opieki stomatologicznej. Sytuację tę pogarsza fakt, że kilka lat temu została zlikwidowana opieka stomatologiczna w szkołach, czyli

Trzeba się pilnować

Ostatnio znajoma pokazała mi plakat, na którym widać przywiązaną do smyczy szklankę z niebieskim drinkiem oraz napisy:

Zawsze pilnuj drinka! Nigdy nie przyjmuj drinków od nieznajomych!
Bo ...

- Ktoś może dodać do niego niebezpieczną substancję (bez smaku, zapachu i barwy).
- Możesz stracić świadomość – substancja taka obojętna.
- Możesz zostać ofiarą przestępstwa (gwałt, kradzież itp.).
- Nie będziesz pamiętać, co się z tobą działo...

Tak sobie pomyślałem, że nowe czasy, nowe niebezpieczeństwa – trzeba się pilnować. Dla internautów jeszcze adres: **www.pilnujdrinka.pl**

Kilka dni temu wieczorem na boisku szkolnym w Zbludzy chłopcy grali w piłkę, jeden z nich zostawił rower oparty o siatkę. W pewnym momencie podjeżdża samochód dostawczy, wyskakują dwóch młodych ludzi, ładują markowy rower do samochodu i odjeżdżają. Chłopcy są zszokowani nowym sposobem kradzieży i nie od razu reagują. Tak sobie pomyślałem: „nowe czasy, nowe niebezpieczeństwa – trzeba się pilnować!”

M. Marek

tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna. Z informacji uzyskanych od pani dyrektor Wydziału Zdrowia Starostwa Powiatowego w Limanowej wynika, że w 1999 r. przeprowadzona została reforma zdrowia wskutek której usamodzielnieni zostali stomatolodzy i sprywatyzowano wyposażenie gabinetów stomatologicznych. Obecnie wygląda to w ten sposób, że corocznie przystępują oni do konkursu ogłaszanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ), w którym na zgłoszoną przez nich populację ludzi, otrzymują określoną ilość punktów i określony czas pracy. Nie ma za to rejonizacji, czyli np. pacjent z Kamienicy może się zgłosić do stomatologa w Limanowej i leczyć się bezpłatnie w ramach podpisanego przez niego kontraktu z NFZ. Różnie to w różnych rejonach wygląda, najlepiej jest tam, gdzie w stosunkowo niewielkim obszarze jest kilku stomatologów, bo jest konkurencja i każdy stomatolog chce zrealizować swój kontrakt. Z NFZ w Krakowie otrzymałem taką informację, że to sam lekarz decyduje jak duży kontrakt chcą zawrzeć z nimi, w ramach zgłoszonej populacji, bo jak powiedział jego rzecznik prasowy: „teraz nikogo nie można na siłę zmusić do pracy”. Tematem opieki stomatologicznej w Kamienicy interesował się też samorząd gminy. Dwukrotnie w tym roku na posiedzenia Komisji Oświaty i Zdrowia Rady Gminy w Kamienicy był proszony pan Janusz Węgrzyn, lekarz stomatolog z Ośrodka Zdrowia w Kamienicy i oświadczył, że nie jest on zainteresowany zwiększeniem kontraktu z NFZ. Radni zwracali się także z proś-

bą o przeprowadzenie dokładniejszych i częstszych profilaktycznych badań stomatologicznych wśród dzieci szkolnych. Myślę, że mieszkańcy Kamienicy i okolicznych miejscowości niesłusznie ponoszą tak duże koszty związane z reformą lecznictwa stomatologicznego. Konkurencja, wolny rynek jest dobry, gdy jest z kim konkurować i o co. O co - chyba tak, gdyż w innych rejonach to stomatolodzy dążą do zwiększenia kontraktów z NFZ, czyli te kontrakty nie są takie niskie, lecz gdy ludzie zapłacą jeszcze więcej - to być może stomatolog z Kamienicy jest tylko dobrym biznesmenem, bo umie dobrze liczyć i umie przechytrzyć nie za bardzo sprawny system, choćby ściśle przestrzegając i opóźniając procedury leczenia (co półgodziny jeden pacjent, kilkumiesięczny termin zapisu na wizytę?). Ale czy lecznictwo tak do końca winno być tylko biznesem? A jak sobie radzą nasi mieszkańcy? Część czeka cierpliwie na coraz dłuższe terminy wyznaczone przez stomatologa. Część leczy się prywatnie i płaci, bo ich stać, tu pan Janusz wyczuł „rynek” i wyśrubował ceny do maksimum. Część jeździ do Szczawu, Limanowej czy Jazowska bo wiedząc, że leczenie stomatologiczne nie jest zrejonizowane - tam korzysta z bezpłatnej opieki. Część wcale nie dba o zęby, a jak trzeba rwać - bo strasznie boli - to albo samemu, albo zapłaci, bo musi. Najgorsze chyba jest to, że część dzieci wcale nie jest objęta opieką stomatologiczną, co widać już teraz, a oni poczują to kiedyś.

M. Marek

RODZINA SKĄPSKICH W SĄDECCZYŹNIE (3)

Wracając do bohatera naszego pamiętnika, należałoby jeszcze dodać, że w sądeckim więzieniu przebywał również w jednej celi ze swoim szkolnym kolegą Bukowskim (późniejszym swoim teściem), o czym wspomina: „W tym areszcie przeważnie z Teodorem Bukowskim zaprzyjaźniłem się, tudzież z księdzem Makuchem i Janem Andrusikiewiczem. Śpiewaliśmy razem pieśni nabożne, w których przeprowadził Teodor Bukowski. Obydwaj koło siebie spaliliśmy i przypomnieliśmy sobie, żeśmy w szkołach w Tarnowie parę lat obok siebie mieszkali. Rozumie się, żeśmy sobie wzajemnie swoje losy i sprawy powstańcze opowiadali. Różne wieści przynosili świeżo przybyli więźniowie. Żona nieustannie krążąca koło więzienia, dopiero w trzecim tygodniu mogła mi dostarczyć trochę bielizny i wielki już też był czas, bo zdawało mi się, że mnie gady zjedzą. Obrzydliwość ta więcej mi dokuczyła niż samo więzienie, a tu nieczystość tak szalenie zapanowała w naszym więzieniu, że żaden z nas od tego plugastwa nie był wolny, a kaźnia nasza pomału zapępiała się aż do szesnastu więźniów. (...) Po kilku tygodniach wypuszczono jednych, drugich przeprowadzono do innych kaźni. Gdzie, kiedy i kogo nie pamiętam. Uprzedził mnie Teodor Bukowski, Szumański, Stobnicki - tych wypuszczono na wolność, mnie zaś przeprowadzono do innej kaźni, gdzieś do farbiarza jakiegoś. Tam zastałem, o ile sobie przypominam, dwóch Zuków - Skarszewskich, Ludomira Rożna i kilku innych. Tu mieliśmy więcej wolności i częściej widywałem się z żoną, a nawet czasem przyprowadzała mi Kornelię i Zygmunta. Franio chował się wtedy w Muszynie u moich rodziców. Kornelia zawsze była jakaś strwożona, lecz Zygmunt wesół dokazywał, nie pojmował widać jeszcze znaczenia więzienia”.

Czytając ten pamiętnik i przeżywając ciężkie losy jego bohatera, można momentami doznać wielkiego wzruszenia. Szczególnie, kiedy jego autor wylewa na papier bardzo osobiste słowa: „Łatwo sobie, moi drodzy, którzy to pismo czytacie, będziecie, kiedy do lepszego przeniosę się życia, możecie przedstawić, że jakkolwiek znośnię z stoicyzmem, moje wię-

zienie, przecież, gdy to się za długo już, bo parę miesięcy ciągnęło, a mnie nie wypuszczali, tylko parę razy pod strażą żołnierską w kajdanach do sędziego śledczego przez ulice prowadzili, że mnie zaczął ciężki smutek ogarniać, a w nocy, gdy nikt nie widział, gorzkimi zalewałem się łzami. Z blisko 150 aresztowanych w Sądeckim powoli wypuszczano, prócz 10-12, wszystkich. Między aresztowanymi zostawali jeszcze pod śledztwem: ks. Kmietowicz, ks. Makuch, Andrusikiewicz, Krobiccy bracia Wiktor i Julian, Borzęcki, Apolinary Zieliński, ks. Chefmecki, ja i kilku mniej znanych i ważnych zbrodniarzy”. Dowiadujemy się z pamiętnika, że żona Antoniego nie robiła mu żadnych wyrzutów, wręcz dodawała otuchy, chociaż sama była załamana. Udała się nawet z prośbą do starosty Bochyńskiego, który jak najgorzej o więźniu Antonim się wyraził. Oświadczył, że stał on na czele powstania w „Sądeckim” i bardzo za to ostro ukarany zostanie. Piskozub bardziej w więzieniu rygoru zaostrzył, nie pozwolił przynosić żonie obiadu z miasta, wyrzucał i tłukł talerze, kazał spożywać więzienną strawę. Niektórzy współwięźniowie znęcali się nad nim, mówiąc, że dla niego już w mieście szubienicę stawiają i wkrótce będzie wisiał. Niedługo potem przeniesiono Antoniego do innej celi, a w końcu maja, znienawidzonego przez więźniów Piskozuba przesunięto gdzie indziej. Wtedy zapanowała w więzieniu większa swoboda, pijaństwo wartowników, bywało nawet, że przychodziła mu myśl o ucieczce. Pisze np. „(...) lecz nie tyle mi o sobie, co o żonę i o dzieci chodziło, a zastanowiwszy się głębiej, że musiałbym od żony dostać kilkaset złr., to jest zabrać cały fundusz, jaki miała na utrzymanie własne i dziatwy, ażeby uciec, w ukryciu żyć w obczyźnie, w biedzie i nędzy i na to wystawić żonę i dzieci - dałem za wygraną, zostawiłem i wyczekiwałem końca, jaki wypadnie”. Na początku lipca 1846 r. wywieziono z sądeckiego więzienia naszego pamiętnikarza, a także jego dwóch więziennych współtowarzyszy pod eskortą urzędnika oraz kilku żołnierzy do Lwowa. Ulokowano ich w więzieniu pokarmelickiego klasztoru i rozdzielono do osobnych cel.

Wolny od kajdan, lecz ubogi od towarzysztwa, czuł się bardzo samotny i bezradny wobec losu. Udało mu się przemycać potajemnie korespondencję dla żony, za pośrednictwem jednego „pałkarza” (przekupionego pracownika więziennego), który listy we Lwowie do Komitetu Narodowego oddawał, a stamtąd je do Kamienicy odsyłało, dzięki temu żona przysłała mu ciepły surdut i kilka sztuk bielizny. W więzieniu ze swoimi współtowarzyszami wychodzili codziennie na spacer na mały ogródek. Na początku listopada w kancelarii sądowej pozwolono mu napisać pożegnalny list do żony oraz namawiano do napisania testamentu. Dano mu tym samym do zrozumienia, że dni jego we Lwowie są policzone, albowiem wkrótce wyrok przeczytany mu będzie. Czwartego listopada około godziny 4.00 po południu pod eskortą kilku żołnierzy zaprowadzono go do gmachu sądowego, gdzie miał być odczytany wyrok. Wspomina to ciężkie przeżycie w następujących słowach: „(...) spokojny, jakby idąc do zwykłej pracy, poszedłem dalej pod eskortą żołnierzy i kerkermeistra ubranego w gali do sali sądowej, w której zastałem kilkunastu mężczyzn około długiego, wielkiego stołu, czarno ubranych w uroczystej ciszy siedzących. Pokłoniwszy się i, wstał przydujący, zapytał mnie o imię, a potem czytał mi długi wyrok po polsku, skazujący mnie za zbrodnie stanu na szubienicę. Po tych słowach z naciśnięciem powiedzianych, zamilkł czytający, a wszyscy obecni zwrócili na mnie oczy, jak gdyby z mej twarzy chcieli wyczytać, jakie wrażenie taki wyrok na mnie sprawi. Gdy atoli nie odezwałem się żadnym słowem, chociaż ciarki po ciele mi przeszły i miałem uczucie, jak gdyby mnie coś za gardło ścisnęło, czytał tenże sam dalej, że najjaśniejszy pan tę karę w drodze łaski na dziesięcioletnie więzienie zamienił, które na Szpilbergu będę odsiadywał. Po zakończeniu tej tragikomedii spytał mnie prezes, czy mam coś do powiedzenia. Odrzekłem spokojnie: - Skrzywdziliście mnie panowie gdyż nie czuję się winnym. Po czym zawiadomił mnie, że jutro rano na miejsce przeznaczenia odwieziony zostanę”. Nazajutrz razem z dwoma współwięźniami, a byli to ksiądzeta Hen-

ryk Woroniecki oraz August Korybut Woroniecki, zakuci w dyby oraz łańcuchy na ręce i nogi, pod eskortą żołnierzy z karabinami nabitymi na ostro, wyruszyli szybkożemem podwójnym 5 listopada 1846 roku ze Lwowa do Szpilbergu.

SIEDMNASTEMIESIĘCZNY POBYT NA SZPILBERGU

Nad Brnem wznosi się wzgórze zwane Szpilbergiem, uwieńczone zamkiem o rozległych skrzydłach, który odegrał w dziejach Moraw, Czech oraz innych krajów byłego cesarstwa austriackiego wielką rolę historyczną. Pełnił on funkcję ciężkiego więzienia. W połowie lipca 1847 r. przywieziono tu około 150 Galicjan za udział w rewolucji 1846r. Osiem miesięcy wcześniej trafił tu również nasz bohater Antoni Skąpski, który w pamiętniku relacjonuje to następująco:

„Po odprowadzeniu nas do przeznaczonych nam cel, (...) zabrano się do naszej toalety. Naprzód ogolono nas zupełnie i ostrzyżono dość krótko, gdyż mieliśmy wszyscy długie włosy i silny zarost brody. (...) przystrojono nas w wariackie spodnie i spencer, albowiem jedna połowa ubioru była ze szarej, a druga z białej wełny, ordynarne wszystko, że dalej nie idzie. Koszula ze zgrzebnego płótna ogryzała ciało. Tak ubranym z kapeluszem białym wełnianym, okrągłym z dość dużą kanią oryginalnego fasonu, przyozdobili kajdankami, także własnego pomysłu, gdyż były to dyby z dość grubego i szerokiego żelaza, z łańcuszkiem od każdej nogi do góry idącym”.

Więziennemu życiu w „Grajgórze” (bo tak nazywali więźniowie tę twierdzę) poświęcił Antoni w pamiętniku kilka stron. Los więźniów był bardzo ciężki i okrutny. Polacy osadzeni byli w tzw. Trakcie galicyjskim dobudowanym w XIX w. W celach trzymano przeważnie po czterech więźniów, łóżka były drewniane wypełnione siennikami ze słomą, nakryte kocami. Na półce przy łóżku grzebień, szcztotka i kubek. Traktowanie więźniów politycznych było lepsze od pospolitych przestępców. Na kilka tygodni przed uwolnieniem, dzielący z nim celę, Władysław Czapllicki został przeniesiony gdzie indziej. Na jego miejsce przybył Jan Kanty Andrusikiewicz, o którego się - jako Sądeczanie - dopraszali, przywódca powstania w Chochołowie, które, oceniła później historia, najlepiej zostało zorganizowane. Lecz poczciwy Jan nie długo nimi się nacieszył, gdyż zastał sil-

nie i do szpitala został przeniesiony, gdzie go wszyscy współtowarzysze odwiedzali i na przemian pielęgowali.

Rok 1848 przyniósł w Europie wielką odwilż zwaną przez historyków Wiosną Ludów. Przez Francję, Niemcy i Austrię przeszła fala powstań. Rewolucja 13-15 marca w Wiedniu, spowodowała załamanie się systemu politycznego. Tak więc rządy tych krajów zmuszone były do określonych ustępstw. Kiedy pod koniec marca 1848 r. gubernator morawski ogłosił amnestię, radość wśród więźniów zapanała wielką. Zwołano do jednej celi wszystkich na posiedzenie, na którym Julian Goslar deklamował wiersze o Zmartwychwstaniu. Dano smaczną kolację, lecz mało kto ją spożywał. Nasz bohater, poborca podatkowy z Kamienicy, skazał na udział w działaniach powstańczych 1846 r. na 10 lat- przebywał w Szpilbergu od 10 listopada 1846, a dnia 25 marca 1848 wyszedł na wolność. W pamiętniku zanotował: „ Ja wyjechałem dopiero 27 marca koleją do Krakowa. Byli i tacy, co wprost do Wiednia pojechali, chcąc imieniem naszym podziękować rewolucjonistom za ich wstawienie się za nami, jako też prosić o opiekę dla pozostałych kilku nie amnestionowanych, co też się im udało, gdyż w parę tygodni wszystkich ze Szpilbergu wypuszczono”.

Oprócz Wiosny Ludów w 1848 r. w Galicji miały miejsce jeszcze dwa wydarzenia polityczne. Mianowicie, dnia 20 kwietnia cesarz podpisał patent o zniesieniu pańszczyzny w trzech etapach, czyli stopniowo do 1849 r. W czerwcu 1848 r. odbyły się pierwsze wybory do parlamentu wiedeńskiego. Były to wybory powszechne. Instytucja wyborów była dla chłopów czymś nowym. Trzeba było zatem przeprowadzić bardzo szeroką agitację, wśród nie umiejącej czytać ani pisać ludności mieszkającej na wsi. W Sądeczyźnie Rada Narodowa postanowiła wykorzystać kler do tej akcji. Oprócz tego wieś zarzucono ulotkami adresowanymi do braci włościan.

POWRÓT DO OJCZYZNY – KRAKÓW – KAMIENICA

Skąpski wraz ze swoimi współtowarzyszami niedoli przyjechał do Krakowa koleją. Zabrakło wśród nich Jana Kantego Andrusikiewicza, ponieważ z przyczyn zdrowotnych przebywał w Szpilbergu do 1 kwietnia 1848 r. Píše: „Ledwie powysiadaliśmy z wagonów, otoczono nas ze wszystkich stron, (...) przy okrzykach,

wiwatach, przy pochodniach, muzyce, pieśni narodowe wygrywającej, wzięły dwie damy pod ręce i zaprowadzono do Hotelu Drezdeńskiego i posadzono do stołu zastawionego suto i napitkiem i potrawami. Komitet zarządzający ten festyn przyjął nas mówkami i toastami”.

Kraków przywitał powracających więźniów bardzo serdecznie. Poruszenie w mieście było ogromne. W Krakowie produkowano broń i przygotowywano się do ogólnopolskiego powstania. Były więzień polityczny Władysław Izyski z amatorami muzyki dał koncert na wsparcie swoich towarzyszy niedoli. Na koncercie był również Antoni Skąpski. Śpiewał wtedy pięknym basem Stanisław Żaręba, syn Franciszka Żaręby, rzadcy z Jazowska. Nasz bohater szybko opuścił Kraków, gdyż było mu tu tęskno do rodziny, co akcentując, pisze: „Przyjechał przed dom, w którym żona mieszkała, pies, z początku na furę szczekający, gdy mnie powąchał, a ja go zawołał, tak radośnie zawył, że żona obudziwszy się, domyśliła się, że to ja przyjechałem. (...) Zastałem wszystkich swoich przy zdrowiu, a to było najwyższym szczęściem, największą łaską bożą”.

W tym czasie w Kamienicy nie było już Ludwika Kubali (ojca), ponieważ wprowadził się do swoich posiadłości w Łukowicy. Pieczę nad dobrami sprawował wtedy Nikodem Gójski, który wkrótce przeniósł się w Jasielskie. W takich więc okolicznościach, zarządzanie majątkiem Marszałkowiczów objął Antoni Skąpski. Z więzienia w „Grajgórze” powrócił także Jan Kanty Andrusikiewicz, napotkał na duże trudności ze znalezieniem pracy. Za wstawiennictwem Skąpskiego otrzymał posesję w Kamienicy. Po dwóch latach pracy w tamtejszej papierni i hucie żelaznej, zachorował na tyfus i zmarł 9 stycznia 1850 r. Pochowany został na cmentarzu w Kamienicy. Ksiądz Józef Leopold Kmietowicz, powróciwszy do kraju, leczył się zentycą we wsi Obidzy, był jakiś czas wikariuszem w Muzynie. Zmarł w Starym Sączu 11 października 1859 r.

Przy ciężkiej pracy upływało Antoniemu życie w Kamienicy. Zarządzający majątkiem musiał być codziennie w fabrykach żelaza w Szczawie, papierni i traczach, których było sześć i ulokowane były w pobliżu lasów. W nocy przeglądał raporty, których tygodniowo było osiem a miesięcznie do czterdziestu.

(Przedruk z rocznika sądeckiego)

OTWARCIE REMIZY

Jubileusz 50 – lecia

24 maja 2008 r. w Zasadnem odbyły się obchody Gminnego Dnia Strażaka połączone z jubileuszem 50 – lecia istnienia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz poświęceniem nowego sztandaru i otwarciem nowego budynku Wiejskiego Domu Kultury z siedzibą OSP w Zasadnem.

Podczas uroczystej Mszy świętej, którą w intencji strażaków koncelebrował ks. proboszcz Jan Betlej i ks. prałat Kazimierz Pach, został poświęcony nowy sztandar OSP Zasadne. Po Mszy świętej zaproszeni goście, jednostki OSP ze swymi pocztami sztandarowymi oraz mieszkańcy Zasadnego wraz z Dziecięcym Zespołem Regionalnym „Zasadnioki” udali się na plac przy nowym budynku remizy na oficjalną część uroczystości. Po przybyciu jednostek na plac, na ręce przedstawiciela Komendy Powiatowej PSP w Limanowej, kapitana Marcina Kuliga został złożony raport pododdziałów przez Komendanta Gminnego Związku OSP RP w Kamienicy dh Eugeniusza Rutkę. Otwarcie uroczystości i przywitanie gości, wśród których byli m.in.: poseł na sejm RP – Wiesław Janczyk, starosta powiatu limanowskiego – Jan Puchała, radny sejmiku województwa małopolskiego – Grzegorz Biedroń, wójt gminy – dr Władysław Sadowski, sekretarz gminy – Rozalia Cedzidło, przewodniczący Rady Gminy – Stefan Kuchnia, radni powiatowi, radni Gminy Kamienica, Koło Gospodyń Wiejskich, dokonała sołtys Agata Zięba.



Następnie zostały wręczone strażakom medale i odznaczenia.

Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali: wójt dr Władysław Sadowski (Kamienica) i Mieczysław Wąchała (Zasadne).

Srebrny Medal Za zasługi Dla Pożarnictwa: Jan Kulig (Zalesie) i Stanisław Wierzycki (Zalesie).

Brazowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa: Maria Mikołajczyk (Kamienica) i Józef Wąchała (Zasadne).

Oznaką Strażak Wzorowy wyróżnieni zostali: Tadeusz Gierczyk (Zasadne), Mieczysław Syjud (Zasadne), Józef Wąchała (Zasadne), Stefan Gorzowski (Zasadne).

Dyplomem uznania za zasługi dla OSP Zasadne uhonorowano: Władysława Gierczyka, Franciszka Szczepaniaka i Franciszka Majchrzaka.

Po wręczeniu odznaczeń historię budowy remizy oraz działalność jednostki OSP Zasadne przedstawiła Prezes Straży Pożarnej – Józefa Gorzowska. Następnie proboszcz Jan Betlej dokonał poświęcenia krzyża oraz budynku nowej remizy. Uroczystego otwarcia remizy i przecięcia wstęgi dokonali: Wójt Gminy Kamieni-

ca – dr Władysław Sadowski, Przewodniczący Rady Gminy Kamienica – Stefan Kuchnia oraz Radna Powiatu Limanowskiego – Agata Zięba.

Po przemówieniach okolicznościowych (posła, starosty oraz wójta), w których dziękowano OSP Zasadne za 50 lat służby na rzecz ochrony przeciwpożarowej i lokalnej społeczności, wystąpił Dziecięcy Zespół Regionalny „Zasadnioki”, a wszyscy zaproszeni goście udali się do nowego budynku na uroczysty obiad.

Wieczorem cała społeczność lokalna Zasadnego bawiła się do białego rana, a przygrywała nam wspaniała zasadniańska orkiestra spod Gorca.

Pragnę podziękować wszystkim sponsorom oraz mieszkańcom, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do wykończenia budynku oraz uświetnienia tego historycznego dnia dla Zasadnego i życzyć serdecznie Bóg zapłać w imieniu całego Zarządu i druhów OSP Zasadne.

A. Zięba

OBCHODY DNI KOMORNIK I ŚWIĘTA LIPY

W dniach 30 maja – 1 czerwca 2008 r. przedstawiciele gminy Kamienica w osobach Władysław Sadowski – wójt gminy i Marcin Kulig – przewodniczący Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych wzięli udział w uroczystościach Dni Komornik (30 maja br.) oraz „Lindenfest in Mosbach” w gminie niemieckiej Wutha – Farnroda.



Uroczystości Dni Komornik rozpoczęło „Spotkanie Przyjaciół Ziemi Komornickiej”, które odbyło się w Domu Kultury „Kozłak” w Chomęcicach w dniu 30 maja o godz. 20:00.

Po uroczystym otwarciu i części artystycznej przyznano specjalne odznaczenia dla szczególnie zasłużonych dla gminy Komorniki. Wśród odznaczonych był prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Poznaniu dr Przemysław Gonera.

W sobotę 31 maja odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej płk Andrzeja Kopy, dowódcy Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Komornickiej w Chomęcicach oraz wiele imprez kulturalno – sportowych. Nasi przedstawiciele musieli opuścić uroczystości Dni Komornik i udali się do zaprzyjaźnionej gminy

Wutha – Farnroda w Niemczech, gdzie wzięli udział w uroczystości „Lindenfest” (święto lipy) w Mosbach w dniach 31 maj – 1 czerwiec.

W dniu 31 maja w godzinach rannych odbył się targ produktów regionalnych gminy Wutha – Farnroda, natomiast o godz. 14:00 rozpoczęło od występu chóru ludowego Mosbach Volkschor oraz dziecięcego zespołu artystycznego. W godzinach wieczornych przy dźwiękach zespołu tanecznego odbyła się zabawa taneczna „pod lipami” („Tanz unter den Linden”).

Przedstawiciele zaprzyjaźnionej gminy Komorniki pod Poznaniem i Wutha Farnroda z niemieckiej Turyngii zapowiedzieli się na XXIX Dni Gorczańskie, które odbędą się 26–27 lipca 2008 r.

/W. S./

Pampersy

Mieszkańcy osiedli Pierzgi, Kleparz i Szczeltów psy wieszają na sołtysie i pytają, czy ten kawałek chodnika od dworku do mostu w stronę Zbludzy ma służyć przechodniom czy jest dla „świętych krów”, które są tędy prowadzone. Chodnikiem nie da się przejść, bo święte krowy go zapaskudzą. Przechodnie oraz dzieci idące do szkoły i przedszkola zostały wypchnięte na drogę przez mieszkańców, którzy prowadzą krowy po chodniku. Wyjście jest proste, prowadząc bydło od strony dworku, można przejść na lewą stronę - tak jak to robi Eugeniusz W. Jeżeli to nie pomoże, będziemy interweniować do p. Wójta o zakupienie specjalnych pampersów dla tych krów.

Sołtys – S. Kulig

Sołtys dotrzymał słowa

W deklaracji powyborczej nowy sołtys – Stanisław Kulig (sołectwo – Kamienica Górna) obiecał zrobić kładkę na rzeczek dla osiedli Majery i Wójciaki.

Zamierzenie to powiodło się dzięki m.in. dużemu zaangażowaniu się mieszkańców w/w osiedli i od kwietnia „nie trzeba już pokonywać rzeki wpływ”. Niewątpliwie ułatwi to dostęp mieszkańcom osiedli do okolicznych pól.



O tym, jak świętowano dzień 1 czerwca w Kamienicy

ZIEMIA – NIEBU, DZIECI – DZIECIOM



Uroczystość odbyła się na parafialnym placu tuż obok plebanii. Inicjatorem pomysłu i organizatorem festynu był ks. proboszcz Jan Betlej. Początek parafiady wyznaczono na 16.00, jednak zainteresowani przybyli już wcześniej. Było przecież co świętować. Tak się złożyło, że na dzień 1 czerwca przypadły aż dwa święta: prymicje i Międzynarodowy Dzień Dziecka. W „towarzystwie” cukrowej waty i fantowej loterii goście i parafianie przyglądali się programom artystycznym przygotowanym przez najmłodszych. Nie zabrakło też lśniących czerwonych wozów strażackich, które wzbudziły zainteresowanie płci męskiej.

Na początku ziemia – w osobie wszystkich wiernych – podziękowała Niebu za nowe powołanie kapłańskie. Dziecię kamienickiej ziemi – diakon Leszek Wąchała w odpowiedzi na wołanie Boga, poszedł za Jego głosem i w dniu 30 maja w Katedrze Tarnowskiej przyjął święcenia kapłańskie. Neoprezbiter, zajmując honorowe miejsce na scenie, przyglądał



się występom przygotowanym na jego cześć. Mali wykonawcy podarowali młodemu kapłanowi to, co mieli najlepsze: swój talent, swoją pracę, a także wykonane przez siebie upominki. Tańcem, śpiewem, recytacją wierszy, jak również samą obecnością wyrazili swoją radość z powodu zaszczytu, jaki spotkał parafię. Był to też gest wdzięczności okazywany Niebu za dar nowej pary kapłańskich rąk, które co dzień trzymać będą samego Chrystusa.

Drugą część festynu stanowił dar dzieci ofiarowany ich małym współbraćiom borykającym się z chorobami i innymi trudnościami. Wielką rolę odegrał tu Caritas działający przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kamienicy. Na scenę znów wyszli wokaliści, tancerze i aktorzy. Przy dźwiękach muzyki prezentowali swoje umiejętności i programy artystyczne opracowane przez wychowawców. W dniu swojego święta mogli pokazać się rodzicom, znajomym, koleżankom i kolegom, a jednocześnie mogli pomóc innym dzieciom, którym los poskąpił szczęścia i zdrowia.

Oczywiście festyn nie byłby tak profesjonalną imprezą, gdyby nie zasługa wychowawców i nauczycieli przygotowujących podopiecznych do występów. Poświęcili oni swój czas i siły, aby wszystko „było dopięte na ostatni guzik”. Pracownicy przedszkola, SP nr 1 w Kamienicy oraz SP z Zasadnego szlifowali swoje perełki, aby w pełni blasku zaślnęły na parafialnej scenie.

M. C.

POWOŁANO KOMITET NA RZECZ UTWORZENIA GMINY SZCZAWA

Realizując liczne postulaty mieszkańców Szczawy dążących do samostanowienia oraz mając na względzie dobro jej mieszkańców informujemy, że została powołana grupa inicjatywna na rzecz utworzenia oddzielnej Gminy w Szczawie.

Idea utworzenia własnej gminy od wielu lat przejawiała się w dyskusjach mieszkańców nad perspektywami rozwoju Szczawy. Powołanie Komitetu jest kolejnym krokiem w kierunku jej realizacji.

Za utworzeniem odrębnej gminy przemawia możliwość bardziej efektywnego niż dotychczas wykorzystania dochodów, jakie wypracowują dla budżetu gminy mieszkańcy Szczawy. Według wstępnych szacunków, ich wysokość zapewni samodzielność finansową gminy.

Stworzenie możliwości samodzielnego decydowania o własnych sprawach, dałoby również szansę na zwiększenie nakładów inwestycyjnych na przedsięwzięcia decydujące o atrakcyjności miejscowości.

Procedura zmierzająca do utworzenia gminy w Szczawie jest niewątpliwie długa i żmudna. Niemniej jednak, jak na to wskazują przykłady opisywane w ostatnim okresie w prasie, przy spełnieniu wymaganych prawem warunków, istnieje możliwość utworzenia odrębnej gminy. Pierwszym działaniem na drodze do realizacji założonego celu jest rozpoczęcie dyskusji w tej sprawie oraz poznanie opinii wszystkich zainteresowanych stron.

W związku z powyższym zostaną opracowane materiały informacyjne na temat możliwości uzyskania statusu odrębnej Gminy, z którymi zapoznamy mieszkańców w celu szeroko pojętej konsultacji, po czym wszczęte zostaną odpowiednie procedury.

Komitet Na Rzecz Utworzenia Gminy



Z sesji Rady Gminy

29 kwietnia 2008 r. w Urzędzie Gminy Kamienica odbyła się XIV Sesja Rady Gminy Kamienica, na której udzielono absolutorium dla Wójta Gminy za rok 2007.

Ponadto podjęto m. in. uchwały w sprawie: zmiany budżetu gminy Kamienica na 2008 r., zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy za 2007 r., zatwierdzenia skonsolidowanego sprawozdania finansowego Gminy Kamienica za 2007 rok, wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Kamienica nieruchomości (drogi dojazdowej na oś. „Markówka”) w Zbludzy, przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamienica w obrębie wyznaczonych działek - położonych w Kamienicy,

uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamienica dla części działek znajdujących się na terenie Szczawy, zmiany Uchwały Nr XI/79/03 Rady Gminy Kamienica z dnia 27 listopada 2003 r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy oraz przystąpienia Gminy Kamienica do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Przyjazna Ziemia Limanowska”.

(red)

Najlepsi z najlepszych

Najlepsi z najlepszych czyli laureaci olimpiad i konkursów wiedzy byli gośćmi specjalnymi uroczystości, która tradycyjnie już organizowana jest na zakończenie roku szkolnego.

W przygotowanie tego wydarzenia angażują się samorządy gmin, miast powiatu limanowskiego, Starostwo Powiatowe oraz Małopolskie Kuratorium Oświaty. Uroczystość wspólnie otwarli gospodarze, czyli burmistrz Marek Czeczotka i wójt Władysław Pazdan. Wśród obec-

nych był starosta limanowski Jan Puchała i przewodniczący rady powiatu limanowskiego Jacenty Musiał. Gratulacje wybitnym uczniom składali również parlamentarzyści: poseł Bronisław Dutka oraz poseł Wiesław Janczyk, a także radni sejmiku województwa małopolskiego Urszula Nowogórska i Stanisław Dębski.

Laureaci i Finaliści Konkursów i Olimpiad Przedmiotowych z Gminy Kamienica

- Mateusz Sukiennik ze Szkoły Podstawowej w Zalesiu – finalista konkursu matematyczno – przyrodniczego,
- Maciej Trzmiel z Gimnazjum w Kamienicy – finalista konkursu z fizyki i astronomii,
- Hilary Majewski z I LO im. Władysława Orkana w Limanowej – laureat VI Misyjnej Olimpiady znajomości Afryki

Laureaci olimpiad i konkursów na szczeblu ponadgimnazjalnym otrzymali dodatkowo jednorazowe stypendium Starosty Limanowskiego. W tym roku specjalne nagrody otrzymały również szkoły z terenu powiatu limanowskiego, które wyróżniały się szczególnie w rywalizacji sportowej.

(red)

Hej, druhowie, gdzie idziecie?

...My idziemy w zórz
świtanie, tam, gdzie Polski
zmartwychwstanie...

brzmia słowa jednej z najstarszych pieśni harcerskich, które przed i podczas I wojny światowej, a także podczas i po II wojnie światowej traktowane były absolutnie dosłownie. Dziś już nie kojarzą się tak jednoznacznie. Aby idee, przez blisko sto lat przyświecające tej pięknej organizacji, nie uległy zapomnieniu, pragnę jako świadek i uczestnik życia harcerskiego podzielić nimi się z czytelnikami, tym co zachowało się z tego okresu w mojej pamięci...

Latem 1958 r. odbył się zainicjowany przez Zygmunta Bodycha obóz w Gorchach, do którego drużyny przygotowywały się jak mogły. Nasza „trójka” zbierała złom dla wspomnienia kolegów z mniej zasobnych rodzin. Istniała silna solidarność i koleżeństwo. Przychodzili do mnie chłopcy, aby interweniować u rodziców, którzy mieli dla dzieci inne plany wakacyjne niż obóz. Dzięki takiej interwencji na obóz pojechał Genio Wiśniewski. Mimo odejścia na jesieni kilku aktywnych druhowów drużyny 73, poczyniono poważne przygotowania. Została zakupiona większa ilość brezentu i poszyte płachty namiotowe, wzorowane na niemieckich „panterkach” z czasów wojny. Każdy miał własną płachtę, która mogła służyć jako peleryna chroniąca przed deszczem, a z czterech lub większej ich liczby można było budować namioty wieloosobowe. Zbudowany też został dwukołowy wózek przyczepny do roweru, nazwany „Ćwik” i tak wyposażona duża część drużyny pojechała w Gorce rowerami.

Obóz został usytuowany wzdłuż Mogielickiego potoku na stoku góry Mogielicy, koło miejscowości Szczawa Bukówka. Komendantem obozu był Jerzy Kowalczyk. Nie było oboźnego całego zgromadzenia. Kwatermistrzem był Bogdan

Kilka dni temu naszą redakcję odwiedziło pięcioro seniorów z 73 Drużyny Harcerskiej im. Adama Mickiewicza w Grodzisku Mazowieckim, którzy latem 1958 r. przebywali na obozie harcerskim w Szczawie. Grupa ta robiła rekonesans przed ponownym harcerskim pobytem w naszych stronach z okazji jubileuszu 50-lecia ich obozowania. Swoje przybycie całą drużyną zapowiedzieli na sierpień br. Jak nam powiedzieli: „ze względu na swój podeszły wiek nie będą biwakować pod namiotami, lecz w pensjonatach i kwaterach prywatnych”. Poniżej zamieszczamy wspomnienia jednego z uczestników obozu sprzed 50 lat.

(red)



Kuciabiński, ja byłem magazynierem. Kilkaset metrów od ujścia potoku do rzeki Kamienicy, na prawym jego brzegu stał 24 osobowy namiot magazynu, a nieco powyżej małe namioty komendanta i kwatermistrza. Dalej, w górę potoku, na dość nisko położonym terenie znajdował się podobóz żeński. Jego komendantką była Barbara Hołda, oboźną Alina Gurajówna. Trochę dalej na wysokim lewym brzegu leżał podobóz męskich drużyn młodszych. Jego komendantem był Tadeusz Trzeciak a oboźnym Edward Homanowski. Jeszcze dalej na prawym brzegu w gęstym zagajniku podobóz 73, którego komendantem był Jerzy Potyński a oboźnym Waldemar Świętczak. To usytuowanie okazało się mieć istotne znaczenie, gdy wieczorem, po ognisku pierwszego sierpnia przeszedł wzdłuż naszej dolinki

huragan, który wywołał duże zagrożenie w podobozie męskim młodszym, a nie dotarł dalej. Uczestnicy tego obozu odbyli wycieczki w Pieniny. Mieliśmy również odwiedzinę wędrownego obozu drużyny z Kukłówki prowadzonego przez Andrzeja Siwca. Był tam harcerz pracujący w cukierni, który nauczył nas smażenia pączków w warunkach obozowych. W obozie było kilku utalentowanych muzyków. Marek Chmielewski z akordeonem Zbyszek Kowalski z trąbką i Krzysztof Chodosowski z marakasami z manierki wypełnionej żwirem. Grali oni często na organizowanych w lesie lub w pobliskim tartaku zabawach, na które przychodziły obozujące niedaleko harcerki z Limanowej.

Andrzej Potyński (Ocio)

Recykling – mamy się czego wstydzić...

Statystyczny Polak produkuje obecnie ponad 350 kg odpadów rocznie i tutaj nie różni się od statystycznego mieszkańca Europy. Cały polski rynek opakowań (szkło, plastik, tektura, papier pakowy, aluminium i ceramika) to prawie 4 miliony ton wyrobów – z czego niecały milion (960 000 ton) przypada na opakowania szklane, a ponad milion (1 200 000 ton) na papier i tekturę.

Jeszcze niedawno w naszym kraju ponownie przetwarzano zaledwie 1% odpadów. Kilka lat temu Polska postawiła sobie za cel, aby do 2007 roku liczba ta zwiększyła się do 50%, jak w innych krajach Unii, jednak celu tego nie osiągnięto. Nie standardy europejskie są tu jednak najważniejsze – recykling pozwoli po prostu w lepszy sposób zagospodarować zasoby, które już krążą w naszym społeczeństwie, a także ograniczyć uzależnienie przemysłu od surowców pochodzących ze źródeł pierwotnych: lasów czy rud metali.

Producenci dóbr już zrozumieli, dlaczego recykling jest tak ważny, teraz nadeszła pora, aby zrozumieli to również konsumenci. Od nich zależy, czy obieg tych surowców zostanie zamknięty i możliwości recyklingu w pełni wykorzystane.

Aktualny stan gospodarki odpadami komunalnymi na terenie naszego kraju ciągle jest niezadowolający. Podstawowym sposobem unieszkodliwiania odpadów komunalnych, podobnie jak w latach ubiegłych, pozostaje umieszczenie ich na składowiskach. Miasta, które nie posiadają własnych wysypisk odpadów komunalnych, korzystają z najbliższych położonych obiektów. Zły stan techniczny, nieprawidłowa eksploatacja składowisk stanowi potencjalne zagrożenie dla wód powierzchniowych i podziemnych. Większość obiektów nie posiada odpowiedniej ekranizacji podłoża, a badania monitoringowe są przeprowadzane rzadko. W większości gmin wciąż nie został rozwiązany problem segregacji odpadów i nie wdrożono systemu zarządzania odpadami komunalnymi. Według informacji przekazywanych przez zarządzających składowiskami, segregacja, jeśli nawet jest prowadzona, to obejmuje zwykle stłuczkę szklaną, złom, tworzywa sztuczne i makulaturę. Sporadyczne są przypadki zorganizowanej zbiórki odpadów niebez-

piecznych, występujących w strumieniu odpadów komunalnych, takich jak: lampy fluorescencyjne, baterie i akumulatory. Odpady te powinny – z uwagi na zagrożenie, jakie stwarzają dla środowiska – zostać zagospodarowane zgodnie z wymogami przyjętymi dla odpadów niebezpiecznych.

Odpady komunalne są bardzo zróżnicowane pod względem składu fizycznego i chemicznego. Składniki zawarte w odpadach komunalnych: dwutlenek węgla, amoniak, siarkowodor, metan, azotany, azotyny, siarczany i inne, ulegają przemianom biochemicznym i negatywnie wpływają na środowisko.

Od stycznia bieżącego roku, na skutek wprowadzenia tzw. opłaty marszałkowskiej (wprowadzonej m. in. w celu wymuszenia segregacji odpadów), cena tony śmieci niesegregowanych, składowanych na wysypiskach wzrosła o 500%!!! Stąd też, znaczny wzrost wydatków na utylizację odpadów produkowanych przez każdego z nas w gospodarstwach domowych.

W ten sposób, jako społeczeństwo, płacimy cenę wzrostu gospodarczego i rozwoju cywilizacyjnego. Musimy się niestety przyzwyczaić do tego, że z roku na rok, za nasze śmieci płacić będziemy coraz więcej. Jedynym sposobem na obniżenie kosztów jest selektywny podział odpadów u źródła, a więc w domu. Jedyny możliwy w tym momencie w naszej gminie system odbioru odpadów, (wprowadzenie tzw. podatku śmieciowego wymaga kosztownego i obciążonego ryzykiem nieważności, przy niewystarczającej frekwencji, referendum), czyli zakup specjalnych worków, premiuje poprzez różnicę cen osoby segregujące śmieci. Świadomość ekologiczną trzeba promować przede wszystkim poprzez edukację. Niestety z obserwacji zachowania niektórych mieszkańców Gminy Kamienica wynika, że zamiast zająć się w tym względzie dziećmi i młodzieżą, należy przede wszystkim skupić się na dorosłych...

Marcin Kulig

(autor korzystał m.in. z materiałów zamieszczonych na stronach Greenpeace Polska oraz WWF Polska)

WAKACYJNY PUNKT GMINNEJ INFORMACJI TURYSTYCZNEJ

NASZĄ GMINĘ, jak co roku, odwiedzą w te wakacje turyści. Będą to osoby, które pragną spędzić u nas miło czas, zrelaksować się, jak i zwiedzić bliższą i dalszą okolicę. Nie da się ukryć, że naszą gminę odwiedzają także przypadkowi, przejezdni turyści. Z myślą o nich wszystkich powstał projekt Wakacyjnego Punktu Informacji Turystycznej przy Centrum Kształcenia i Świetlicy Środowiskowej w Kamienicy, pod patronatem wójta gminy Kamienica, Pana dr Władysława Sadowskiego.

Głównym celem działania tego punktu będzie udzielanie wszelkich możliwych informacji turystycznych, takich jak: miejsca i obiekty do zwiedzania, szlaki turystyczne w naszej okolicy, propozycje wycieczek (pieszych, rowerowych, samochodowych, konnych), aż po informacje związane z bazą noclegową i zapleczem gastronomicznym.

Chcemy zaproponować i udostępnić na miejscu wszystkie możliwe przewodniki, mapy, opisy ścieżek dydaktycznych, ciekawe foldery i inne materiały promujące nasz region. W związku z tym, że Punkt ma rozpocząć swą działalność od początku wakacji, zwracamy się z prośbą do wszystkich mieszkańców naszej gminy, którzy chcieliby nawiązać współpracę z Punktem, a jednocześnie wspomóc promocję naszej gminy. Zapraszamy osoby, posiadające bazę noclegową, rekreacyjną do udostępniania danych, dzięki którym będziemy mogli zbudować aktualną bazę noclegową, a także gastronomiczną.

Zachęcamy do współpracy także naszych twórców ludowych, których turyści mogliby odwiedzić i zapoznać się z ich ciekawym dorobkiem. Czekamy na propozycje, zapraszamy do współpracy i pomocy przy zbieraniu materiałów. Dzięki takiemu Punktowi Informacji Turystycznej być może nasza gmina stanie się bardziej popularna wśród turystów i zechcą do nas częściej wracać.

Wszelkie informacje prosimy kierować bezpośrednio do pani Katarzyny Dawiec – Kulig lub pod numer telefonu do pracy (018) 353 38 20.

Liczymy na owocną i ciekawą współpracę.

Katarzyna Dawiec-Kulig

Wywiad z panem

Tadeuszem Florkiem

prezesem Stowarzyszenia Orkiestry Dętej im. św. Floriana w Szczawie

Panie prezesie, proszę o kilka słów o sobie ?

– Mam 49 lat, urodziłem się w Zalesiu, jestem żonaty, mam żonę Bożenę i dwóch synów – Rafała i Grzegorza. Pochodzę z rodziny o tradycjach muzycznych. Dziadek Andrzej grał na trąbce, a tata Jan był dobrym saksofonistą i klarncem. Brat Ryszard też gra na saksofonie (grał m.in. w Orkiestrze Reprezentacyjnej Wojska Polskiego w Warszawie). Od najmłodszych lat obcowałem z muzyką i pod okiem taty uczyłem się grać na trąbce (obecnie gram na saxhornie). Tata grał na weselach, ale także chętnie udzielał się społecznie. W latach 60-tych grał w strażackim zespole muzycznym, który utworzył Wojciech Domek. Orkiestra ta złożona z 7-8 muzyków, uświetniała różne uroczystości strażackie i kościelne.

Czyli tradycje strażackiego muzykowania w Szczawie mają już ponad 50 lat?

– Tak, jak wspominałem, pierwszą strażacką grupą muzyczną był zespół Wojciecha Domka, jeżeli dobrze pamiętam, grał w składzie: Wojciech Domek, Franciszek Mikołajczyk, Stanisław Faltyn, Jan Faron, Władysław Dudzik (senior), Józef Rusnak, Jan Florek i Edward Gancarczyk z Zalesia. Po śmierci W. Domka, kierownictwo przejął Franciszek Mikołajczyk z osiedla Kuźle, a do zespołu dochodzili młodzi, np. bracia Eugeniusz, Władysław, Marian Dudzik, Marian Więclawek, Wojciech Opyd, Stanisław Opyd, Jan Kuziel, Stanisław Fryc, Józef Jasiurkowski z Łącka, Władysław Mikołajczyk, Eugeniusz Magdziarczyk. W roku 1986 po śmierci F. Mikołajczyka funkcję kierownika organizacyjnego zespołu przejął Eugeniusz Dudzik, który z ramienia OSP w Szczawie jest koordynatorem muzycznym do dnia dzisiejszego.

Panie Tadeuszu, kiedy powstała Orkiestra Dęta w Szczawie ?

– Po przyjeździe do Szczawy ks. Zygmunta Warzechy, z jego inicjatywy powstała w roku 1998 Orkiestra Strażacka w Szczawie. W orkiestrze tej grali: śp. Jan Florek (mój ojciec, który był bardzo zaangażowany w jej powstanie i już wcześniej podejmował działania w tym kierunku, niestety nieskuteczne), Eugeniusz Dudzik,



Władysław Mikołajczyk, Krzysztof Mikołajczyk, Stanisław Mikołajczyk, Małgorzata Syjud, Marian Więclawek, Jan Opyd, śp. Stanisław Franczyk z Kamienicy, śp. Józef Kuziel, Czesław Opyd, Wojciech Opyd, Stanisław Opyd, Franciszek Wąchała z Zalesia, Waldemar Pałys no i ja. A po śmierci ojca doszedł Władysław Drabik z Kamienicy,

Proszę opowiedzieć o początkach działalności orkiestry ?

– Próby odbywały się raz w tygodniu na plebanii pod okiem kapelmistrza ks. Zygmunta Warzechy. Zaczynaliśmy od pieśni religijnych, utworów tanecznych, aż po pieśni patriotyczne i marsze. Dużym problem w początkowej fazie naszej działalności był brak instrumentów oraz jednolitych strojów. Dzięki staraniom ks. Zygmunta orkiestra zakupiła kilka nowych instrumentów, a OSP w Szczawie wyposażała orkiestrę w strażackie mundury galowe i akcesoria, przez co pięknie się prezentujemy podczas występów.

Gdzie odbył się Wasz pierwszy publiczny koncert ?

– Pierwszy koncert przygotowaliśmy na 50 – lecie OSP w Szczawie w roku 1998. W początkowym okresie orkiestra uświetniała przede wszystkim lokalne uroczystości kościelne i strażackie. W miarę doskonalenia swoich umiejętności muzycznych zaczęliśmy koncertować poza granicami naszej gminy. Najbardziej przeżyliśmy nasz koncert wraz z innymi orkiestrami podczas pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Starego Sącza w roku 1999. Niezapomniane wrażenia pozosady także z naszej pielgrzymki do Rzymu, gdzie z kilkudziesięcioma orkiestrami z całej Polski graliśmy na placu św. Piotra oraz w Castel Gandolfo. Corocznie, w rocznicę urodzin naszego Papieża, graliśmy na wadowickim rynku. Występowaliśmy także w Częstochowie, Tarnowie, Ciężkowicach, Zagłobicach, Limanowej, Zdrohcu, Maniowach, Tuchowie, Lubniu, Krakowie, Czarnym Potoku i Zabrzeży.

Czy podczas tych wyjazdów nawiązaliście współpracę z innymi orkiestrami ?

– Tak, z orkiestrami strażackimi z Ciężkowic, Maniów oraz z Orkiestrą Viktoria z Rembertowa koło Warszawy. Owocem tej współpracy było wiele wspólnych koncertów i wzajemne odwiedziny.

Od kiedy orkiestra przyjęła nazwę Orkiestry Dętej im. św. Floriana w Szczawie ?

– Od roku 2004, kiedy to zarejestrowano stowarzyszenie pod taką właśnie nazwą. Stowarzyszenie to zostało założone przez ks. Zygmunta Warzechę, a na pierwszym zebraniu wybrano władze stowarzyszenia – ja zostałem prezesem, wiceprezesem został Czesław Opyd, a sekretarzem Małgorzata Syjud. Skarbnikiem wybrano

pobierał za to wynagrodzenia i częściowo pokrywał koszty związane z jej funkcjonowaniem, a są one niemałe, związane przede wszystkim z zakupem akcesoriów, takich jak: stroiki, lirki, poduszki i zeszyty nutowe oraz materiały do konserwacji instrumentów. Wobec tego, mając na uwadze, że orkiestra jest częścią dziedzictwa kulturowego naszej gminy, choćby poprzez fakt udziału w uroczystościach gminnych, zwróciliśmy się do samorządu naszej gminy o wsparcie finansowe.

A kto jest teraz kapelmistrzem orkiestry i kto dofinansuje jej działalność ?

– Od stycznia tego roku naszym kapelmistrzem jest pan Waldemar Groń z Łącka, utalentowany młody dyrygent po studiach muzycznych. Chce on bardzo podnieść poziom muzyczny orkiestry i przystąpił

Z jakimi problemami obecnie boryka się orkiestra ?

– Największym problemem jest frekwencja podczas prób i koncertów. Wiadomo jest, że część kolegów pracuje jednak po całodziennym trudzie stać ich na uczestniczenie w próbach za to im się należą serdeczne podziękowania. Mamy obecnie profesjonalnego dyrygenta oraz znaczną część zaangażowanych i oddanych muzyków, jednak z różnych względów nie możemy ostatnio skompletować sekcji klarinetów – co jest bardzo ważne dla orkiestry dętej. Z związku z tym zwracam się z apelem, że jeżeli na terenie naszej gminy są młodzi muzykujący klarneści (w miarę dobrze czytających nuty), to chętnie ich przyjmujemy do naszej orkiestry, apel ten kieruję też do grających na innych instrumentach dętych, nie tylko ludzi młodych!



ks. Zygmunta Warzechę. Obecnie funkcję tę pełni Czesław Opyd, wiceprezesem jest Bogdan Dudzik, a sekretarzem Waldemar Pałys. Celem stowarzyszenia jest krzewienie kultury, pozyskiwanie nowych członków do naszej orkiestry oraz środków na jej utrzymanie.

A jak obecnie funkcjonuje orkiestra, gdy z powodu przeniesienia na dziekana do Szczucina ks. Zygmunt Warzecha opuścił Wasz założyciel i kapelmistrz ?

– Wyjazd ks. Zygmunta był wielką stratą dla orkiestry i dla Szczawie (widmo rozpadu orkiestry wisiało na włosku). Orkiestra, mimo że działa w formie stowarzyszenia, to zawsze była związana z OSP w Szczawie, choćby przez to, że większość członków stowarzyszenia to strażacy, a ponadto zawsze występowała w strażackich mundurach. Tak więc, dzięki gościnności strażaków od roku mamy pomieszczenie w remizie OSP w Szczawie. Inna sprawa to koszty związane z utrzymaniem orkiestry. Ks. Zygmunt jako kapelmistrz nie

do pracy z wielkim zapałem i animuszem. Jako stowarzyszenie część środków staraliśmy się zdobyć sami, jednak nie wystarczyło to na utrzymanie orkiestry, dlatego jestem wdzięczny samorządowi naszej gminy, że poprzez Gminny Ośrodek Kultury w Kamienicy otrzymaliśmy na ten rok środki finansowe na opłacenie dyrygenta naszej orkiestry – co umożliwi jej dalsze funkcjonowanie.

Jak obecnie wygląda nabór nowych muzyków do orkiestry ?

– W latach poprzednich mieliśmy znaczny przyrwy „młodego narybku”. Najwięcej z rodzin, których ojcowie grali, bądź grają w orkiestrze. Są to: Bogdan Dudzik, Krystian Faltyń, Krzysztof i Grzegorz Więclawek, Andrzej Więclawek, Grzegorz Opyd, Jan Mikołajczyk, Katarzyna Hołyńska i Adrianna Hołyńska. Pozyskaliśmy też młodzież z innych miejscowości, np. Sabinę Franczyk z Kamienicy, Annę i Dominikę Ranosz, braci Andrzeja i Jerzego Franczyków z Zalesia.

Co jeszcze chciałby pan przekazać naszym czytelnikom ?

– Chciałbym podziękować Wójtowi i Radzie Gminy oraz Gminnemu Ośrodkowi Kultury za wsparcie finansowe i wszelką pomoc dla naszej orkiestry. Serdecznie dziękuję i życzę wszystkiego dobrego naszemu założycielowi i byłemu kapelmistrzowi ks. Zygmuntovi Warzesze. Szczególne podziękowania kieruję do dh Tomasza Kucharskiego za wielkie zaangażowanie się w sprawy naszego stowarzyszenia, zarządowi OSP w Szczawie za lokal i troskę o nas, panu Zbigniewowi Kwitowi za przyjazd i odwóz naszych muzyków z terenu gminy. Wszystkich zaś czytelników zapraszam do Szczawie na jubileusz 10 – lecia naszej orkiestry w dniu 12 lipca br., a także na koncert jubileuszowy w Kamienicy podczas Dni Górczańskich w ostatni weekend lipca.

Dziękuję za rozmowę.

M. Marek

Uroczystości Bożego Ciała

W czwartek, 22 maja, oddaliśmy hołd Jezusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie. Kościół katolicki na świecie obchodził uroczystość Bożego Ciała.

Na Mszy świętej o godzinie 9.00, zarówno w kościele, jak i wokół niego, obecnych było mnóstwo wiernych. W homilii ks. proboszcz Jan Betlej zaznaczył, że nasz kult Najświętszego Sakramentu musi wychodzić poza ramy zewnętrznego obowiązku i powinien dotykać serca człowieka, które w Eucharystii znajduje oparcie do przewycięzania największych nawet trudności życiowych.

Po Mszy świętej odbyła się procesja eucharystyczna. Ołtarze przygotowane staraniem parafian, ugościły Najświętszy Sakrament w sposób godny i skłaniający ku religijnej zadumie.

S. F.



Pielgrzymka do Mistrzejowic

10 lat temu Ojciec św. Jan Paweł II powiedział w Starym Sączu w kazaniu, że święci są po to, aby nas zawstydzali.

Z naszej parafii wyszedł taki człowiek który jest kandydatem na ołtarze, który ogromną ofiarą ze swego życia dał początek parafii Mistrzejowice w Nowej Hucie, który nas zawstydzają ogromem poniesionych ofiar dla Boga i ludzi, a jest nim ksiądz Kanonik Józef Kurzeja z Zasadnego.

Jego ciało spoczywa w pięknym sarkofagu w podziemiach mistrzejowskiego kościoła, a ludzie przychodzą tam

i modlą się prosząc Boga za Jego przyczyną i dziękując za otrzymane łaski.

Przez cały rok, w każdy trzeci czwartek miesiąca, ludzie gromadzą się na specjalnych nabożeństwach w intencji beatyfikacji – o ile taka będzie Wola Boża – tego Kapłana.

Ksiądz Józef – daj Boże jako błogosławiony – zawstydzają nas w tym sensie, że On dla Boga, dla Kościoła i dla wiary poświęcił swoje młode życie, poświęcił trudny i prace ponad miarę, prześladowanie,

poniżanie. A my? Wstydzimy się stanąć w obronie oczernionego kapłana czy nawet całego Kościoła, wierzymy bezkrytycznie temu, co złego słyszymy w telewizji czy czytamy w prasie.

I właśnie 15 maja tego roku prawie 60 osób z naszej parafii było na nabożeństwie. Najpierw udaliśmy się na miejsce, gdzie Ks. Józef rozpoczął swoje duszpasterstwo, dziś jest tu piękny skwer z figurą MB Łaskawej. Tam odmówiliśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego i odśpiewaliśmy Litanię Loretąnską,

a następnie wzięliśmy udział w uroczystej Mszy świętej z udziałem dziesięciu kapłanów z sąsiedniej parafii i dużej liczby wiernych. Byliśmy tam pięknie witani, rozpierała nas duma, że tak wielki człowiek wyszedł z naszej parafii. Po Mszy świętej, po zwiedzeniu kościoła i jego otoczenia i po kolacji, którą nam przygotowali gościnni gospodarze, powróciliśmy szczęśliwi do domu.

Przewodnik – Ks. K. Pach

Kamieniczanie w Krakowie na 88 urodziny Jana Pawła II

18 maja w niedzielę minęła 88 rocznica urodzin Sługi Bożego Ojca św. Jana Pawła II.

W związku z tym delegacja z Kamienicy w liczbie 15 osób była na koncercie na ulicy Franciszkańskiej przed słynnym „oknem papieskim”. Uroczystość odbyła się z udziałem Jego Eminencji Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza. Byliśmy świadkami przepięknego modlitewnego występu, przede wszystkim dzieci – śpiew i monologi.

Wcześniej zjedliśmy obiad w Seminarium Metropolitalnym na ul. Podzamcze gościnnie przyjęci przez s. Teresę Ptaszek z Ochotnicy. Potem zwiedzaliśmy katedrę na Wawelu, pomodliliśmy się w kościele Mariackim, zwiedziliśmy piękny, ale przepiękny tłumami rynek krakowski i Sukiennice, a na koniec naszej uroczystej pielgrzymki oglądaliśmy w Teatrze Starym sztukę Aleksandra Fredry pt. „Damy i Huzary”.

Šzczęśliwi, pełni wrażeń religijnych, estetycznych, kulturalnych oraz krajoznawczych wróciliśmy tu, gdzie jest nam najlepiej – do Kamienicy.

Uczestnik - Ks. K. Pach



VII OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ UCZNIOWSKICH KLUBÓW SPORTOWYCH



Oficjalne otwarcie turnieju



Występ Zespołu Tanecznego „Lambada”,
działającego przy SP nr 1 w Kamienicy

Uczestnicy turnieju



VII OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ

UCZNIOWSKICH KLUBÓW SPORTOWYCH

Kapitan drużyny „młodszej” ze SP nr 1 w Kamienicy – Kamil Bugajski



W akcji gospodarze turnieju



W meczu o piąte miejsce MUKS Kamienica ze Slavią Ruda Śląska decydowały rzuty karne.

Wspólne zdjęcie drużyn z Kamienicy



Szymon Majerek z drużyny MUKS Kamienica odbiera puchar z rąk wójta gminy – Władysława Sadowskiego



Przysmaki regionalne serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kamienicy



Święcenia kapłańskie w Katedrze w Tarnowie



Przywitanie na granicy parafii



Tradycyjny przejazd bryczką



Przejsie do kościoła



Błogosławieństwo rodziców



Primicyjna Msza św.



Procesja Eucharystyczna



Przejsie w wieńcu primicyjnym

Górale z Kamienicy „zawojowali” Dęblin

22 maja tego roku w Boże Ciało nasz rodak z Kamienicy ks. prałat płk Tadeusz Bieniek obchodził w Dęblinie w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych, gdzie jest kapłanem 25 – lecie swojego kapłaństwa.

Z Kamienicy była tylko delegacja – ale jaka? Mamusia i siostra Jubilata, ks. Kazimierz Pach, który głosił kazanie jubileuszowe oraz 9 osobowa kapela góralska. W kościele z udziałem profesorów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kapłanów z dekanatu, burmistrza Dębina, wojskowej kompanii honorowej, żołnierzy różnych szarż, stanowisk i dystynkcji i licznie zebranych parafian. Po powitaniu czcigodnego Jubilata została odprawiona Msza św. Po której odbyła się długa 4 kilometrowa procesja do czterech ołtarzy.

Na końcu w sali kolumnowej, oficerskiego kasyna był podany obfity obiad. Największą furorę zrobiła nasza kapela. Miała przygotowane i napisane odpowiednie teksty na całą liturgię i do poszczególnych ołtarzy. Ludzie w kościele i na procesji byli w rozterce, czy adorować Pana Jezusa, czy patrzeć i słuchać kapeli góralskiej. Apogeum występu naszej kapeli był obiad z udziałem 70 osób, na któ-

rym ta kapela dała popis kunsztu muzyki góralskiej, a dyrektor GOK – Mieczysław Marek tworzył na poczekaniu i sypał jak z rękawa i śpiewał cudowne kuplety na cześć gości. Czas było wracać do dalekiej Kamienicy, ale nikomu się nie chciało odjeżdżać. Pożegnaniem nie było końca. I ja tam z nimi byłem, ale niczego nie piłem, bo byłem samochodem, a com widział i przeżył w tym artykuliku nieudolnie zamieściłem. (foto – patrz str. 31)

Ks. Kazimierz Pach



Prymicje ks. Lesława

31 maja, w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, w bazylice katedralnej w Tarnowie bp tarnowski Wiktor Skworec wyświęcił 33 nowych kapłanów (w tym jednego kombonianina). Wśród nich był także nasz rodak ks. Lesław Wąchała pochodzący ze Zbludzy.

Tego samego dnia, późnym popołudniem, został on przywitany przez wspólnotę parafialną w Kamienicy Dolnej. Następnie piękny i kolorowy korowód, złożony z rowerzystów i banderii konnej, udał się do kościoła, w którym zostało odprawione nabożeństwo majowe pod przewodnictwem ks. neoprezbitera. Po „majówce” prymicyjny orszak przejechał do rodzinnego domu.

Ks. Lesław Wąchała swoją Mszę Świętą prymicyjną sprawował w parafialnej świątyni 1 czerwca o godz. 11:00 w dniu, w którym przypada Międzynarodowy Dzień Dziecka.

Życzymy księdzu Lesławowi wierności Chrystusowemu powołaniu i jako rodzinna parafia obiecujemy modlitewną pamięć. (zdjęcia – patrz foto wkładka)

(red)





ORKANÓWKA 2008

31 maja 2008 roku, podczas Majówki Orkanowskiej przy Muzeum Biograficznym Władysława Orkana („Orkanówce”) w Porębie Wielkiej, miała miejsce uroczystość wręczenia nagród przyznanych przez Kapitułę Nagrody, której członkiem z naszego terenu jest poseł **Bronisław Dutka**. Laureatami tegorocznej, prestiżowej Nagrody im. Władysława Orkana są: krakowski poeta **Adam Ziemianin**, poetka i gawędziarka **Wanda Czubernatowa** z Raby Wyżnej, poeta i dziennikarz **Ryszard Rodzik** z Krakowa i poetka i malarzka **Anna Łękawa** z Łątki Górnej. Zanim nastąpiła ceremonia wręczenia nagród, wszyscy uczestnicy zgromadzeni przed Muzeum Biograficznym Władysława Orkana, prowadzeni przez kapelę góralską przemaszerowali pod pobliską kapliczkę przydrożną, gdzie odprawiono nabożeństwo majowe. Kolorowo ubrany tłum miejscowej ludności i zaproszonych gości śpiewał przy dźwiękach góralskiej kapeli pieśni majowe, modlił się oraz wysłuchał krótkiego wystąpienia księdza, prowadzącego nabożeństwo, który mówił m. in. o wielkim umiłowaniu tej ziemi przez ks. Józefa Tischnera.

Po powrocie z majówki rozpoczęła się główna część uroczystości. Gospodarz tego terenu – Wójt Gminy Niedźwiedź

Janusz Potaczek – powitał licznie przybyłych gości, wśród których byli m. in. Wicemarszałek Sejmu **Jarosław Kalinowski**, posłowie: **Bronisław Dutka** i **Jerzy Fedorowicz**. Uroczystość prowadził sekretarz Kapituły Nagrody im. Władysława Orkana – **Tadeusz Skoczek**. W kilku zdaniach poinformował zebranych o Instytucie im. Władysława Orkana i przesłaniu przyznawanych już po raz siódmy nagród. Następnie poprosił na estradę znajdującą się w letnim pawilonie, zbudowanym poniżej „Orkanówki” członków Kapituły Nagrody, fundatorów nagród i laureatów tegorocznej nagrody. Nad wejściem na estradę umieszczono słowa Władysława Orkana: „Ukochałem lud biedny nad miarę”. W niezwykle radosnej atmosferze kolejni laureaci otrzymywali z rąk **Jarosława Kalinowskiego** i towarzyszących mu sponsorów oraz członków Kapituły pamiątkowe dyplomy i nagrody. Wręczone zostały także nagrody honorowe, które otrzymali: **Janusz Potaczek** – wójt Gminy Niedźwiedź – propagator postaci i myśli Władysława Orkana, opiekun Muzeum Biograficznego w Porębie Wielkiej oraz redakcja rocznika „Małopolska – Regiony”. Po wręczeniu nagród głos zabrał **Jarosław Kalinowski**. Pogratulował nagrodzonym, a w swoim wystąpieniu mówił,



że tutejsza ziemia jest bardzo ceniona przez twórców związanych z kulturą ludową oraz ma wymiar nie tylko finansowy, ale przede wszystkim duchowy. Potem na estradzie zakrólował góralski folklor. Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” z Zespołu Szkół w Porębie Wielkiej, „Turbacyki” i „Gorcianie” z Niedźwiedzia oraz kapela „Kaczory” z Poręby Wielkiej. Serwowano bezpłatnie specjały miejscowej kuchni. Wielu gości zwiedziło „Orkanówkę”, podziwiając pamiątki po młodopolskim pisarzu, zgromadzone w tym zabytkowym domu. Laureaci cieszyli się nagrodami i chętnie udzielali wywiadów radiowych i prasowych, w których mówili o swojej działalności i wrażeniach z uroczystości. Współorganizatorami imprezy byli: poseł na sejm RP **Bronisław Dutka**, Urząd Gminy w Niedźwiedziu oraz Starostwo Powiatowe w Limanowej.

E. R.

Interpelacje posła Jańczyka

Blisko ośmiomiesięczną działalność poselską **Wiesława Jancyka** charakteryzuje duże zaangażowanie i konsekwencja w podejmowaniu nowych inicjatyw.

Zgodnie ze swoimi przedwyborczymi zapewnieniami poseł dba przede wszystkim o sprawy regionu. Na samym początku należy nadmienić o interpelacji wniesionej przez **Wiesława Jancyka**, dotyczącej możliwości skorzystania w odpowiedniej wysokości z renty strukturalnej przez rolników w 2008 r., dla których zabrakło środków w 2007 r. Warto wspomnieć również o staraniach posła, dotyczących zwiększenia wielkości dotacji na urządzenia zapewniające wytwarzanie energii ze źródeł odnawialnych - kolektory słoneczne w gospodarstwach indywidualnych. W dobie galopującego wzrostu cen nośników energii ta forma jej pozyskiwania rodzi realną szansę na zmniejszenie kosztów stałych budżetów domowych, jak również przyczyni się do

poprawy parametrów ekologicznych w naszym turystycznym regionie.

Wiesław Jancyk złożył też szereg interpelacji i wspiera zabiegi samorządów o środki inwestycyjne na realizację na terenie powiatu limanowskiego programu rządowego „Boisko w mojej gminie”. W ramach tego projektu poseł skierował do Ministra Sportu i Turystyki zapytania, dotyczące budowy boisk ze sztuczną murawą i oświetleniem w dziesięciu gminach powiatu limanowskiego oraz miastach: **Limanowa** i **Mszana Dolna**. Niewątpliwym sukcesem okazało się ujęcie w programie gmin: **Mszana Dolna** i **Kamienica**. Oznacza to, iż dwie w/w gminy, po spełnieniu warunków, niezbędnych do zaakceptowania projektu, otrzymają dofinansowanie na realizację przedsięwzię-

cia. Dodatkowo w uzgodnieniu z wójtem **Władysławem Sadowskim** przygotował interpelację dotyczącą zniesienia barier inwestycyjnych z obszaru architektury obiektów sportowych na tych stadionach. Nie można pozostawić bez echa innych poselskich starań **Wiesława Jancyka** na rzecz społeczności regionu. Wśród nich są zabiegi o budowę chodnika przy drodze krajowej w miejscowości **Chełmiec - Biczycze Dolne**, czy też działania, mające na celu udzielenie dofinansowania na rozbudowę Szkoły Podstawowej w **Laskowej** (gmina **Limanowa**). W ostatnich dniach Poseł złożył do **Laski Marszałkowskiej** projekt dotyczący wszystkich pracujących Polaków w sprawie obniżenia wysokości prowizji od wpłat i opłat za zarządzanie od kwot na nasze przyszłe emerytury gromadzonych w Otwartych Funduszach Emerytalnych.

O bieżących działaniach Posła można przeczytać w Internecie na stronie www.Jancyk.pl

A. Guzik

Powiatowa Rada Zatrudnienia

Temat stanu bezrobocia w powiecie limanowskim oraz realizacja projektu programu promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy były m.in. przedmiotem posiedzenia Powiatowej Rady Zatrudnienia.

Posiedzeniu Powiatowej Rady Zatrudnienia które odbyło się 27 maja br. w Starostwie Powiatowym w Limanowej przewodniczył Wicestarosta Limanowski Franciszek Dziedzina. Według stanu na dzień 31. 03. 2008 r. w Powiecie Limanowskim liczba bezrobotnych zarejestrowanych wynosiła 7367 osób tj., o 1037 osób mniej w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego, kiedy zarejestrowane były 8404 osoby. W stosunku do końca roku poprzedniego nastąpił spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych: (ogółem o 36 osób). Jak informuje Dyrektor PUP Marek Młynarczyk spadek ten jest po części efektem działań podejmowanych przez Urząd Pracy. Te działania to m.in. aktywizacja młodych bezrobotnych do 25 roku życia, a także tych osób, które zaliczane są do długotrwale bezrobotnych. Najczęściej stosowaną formą aktywizacji najmłodszej grupy bezrobotnych są staże. Dzięki nim młodzi ludzie nabywają praktyczne umiejętności do wykonywania pracy. Osoba odbywająca staż otrzymuje za ten okres stypendium w wysokości 140 % zasiłku dla bezrobotnych tj. brutto 753,70 zł. Ponadto może liczyć na zwrot kosztów przejazdu lub zakwaterowania, jeżeli staż odbywa poza miejscem zamieszkania. W trakcie spotkania poruszono również kwestię zmian podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie zadań realizowanych przez PUP oraz kwestię realizacji projektów współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

J. Tokarczyk

„...liczba bezrobotnych zarejestrowanych wynosiła 7367 osób tj., o 1037 osób mniej...

Dzień Bibliotekarza

Co roku 8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza. Jest on elementem ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. Tegoroczny odbywa się pod hasłem: „Biblioteka miejscem spotkań”.



Co roku 8 maja obchodzony jest Dzień Bibliotekarza. Jest on elementem ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. Tegoroczny odbywa się pod hasłem: „Biblioteka miejscem spotkań”. W jego ramach limanowska biblioteka wraz z Urzędem Gminy Słopnice i tamtejszą biblioteką gminną zorganizowała seminarium dla bibliotekarzy powiatu limanowskiego. Odbyło się ono w Zespole Szkół w Słopnicach Górnych, a rolę gospodarza pełnił wójt Adam Sołtys. Udział w nim wzięło 50 osób: władze powiatu i Gminy Słopnice oraz grupa bibliotekarzy i zaproszeni goście. O działalności środowiskowej miejscowej biblioteki opowiedziała zebrany kierowniczką Anna Zawada. Następnie swój wykład wygłosił ks. Stanisław Wojciechowski, słopniczanin, pisarz i regionalista w jednym. Opowiadał o swojej twórczości, inspiracjach, zbiorach, pracy badawczej i historii regionu oraz istotnej roli jaką w jego życiu odgrywały i nadal odgrywają biblioteki. Biblioteka w komunikacji publicznej – taki był temat wystąpienia wygłoszonego przez specjalnego gościa seminarium i niekwestionowany autorytet bibliotekarski: prof. dr hab. Jacka Wojciechowskiego, kierownika Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatnim, oficjalnym punktem programu seminarium była analiza czytelnictwa w bibliotekach powiatu limanowskiego, którą przedstawiła Maria Kawula, instruktor powiatowej limanowskiej biblioteki.

Święto bibliotekarzy to też okazja do uhonorowania i docenienia osób, które z pasją oraz autentycznym oddaniem reprezentują ten społecznie i strukturalnie niedoceniany zawód.

Dyplomy okolicznościowe od władz powiatu, podziękowania i życzenia dalszych sukcesów zawodowych otrzymali: Golińska Helena – MBP w Limanowej, Krzysztof Władysława – kierownik biblioteki w Ludźmierzu, Marek Mieczysław – dyrektor GOK w Kamienicy, Mucha Małgorzata – dyrektor MBP w Mszanie Dolnej, Olszewska Anna – MBP w Limanowej, Pięga Lidia – kierownik biblioteki w Starej Wsi, Potaczek Teresa – kierownik biblioteki w Olszówce, Wiktor Anna – kierownik biblioteki w Rupniowie.

J. Tokarczyk

Wizyta delegacji z Niles

26 maja br. przebywająca na limanowszczyźnie delegacja radnych i przedsiębiorców z partnerskiego miasta NILES ze Stanów Zjednoczonych odwiedziło Starostwo Powiatowe w Limanowej. Starosta Limanowski Jan Puchała przybliżył gościom specyfikę i walory naszego powiatu jak również opowiedział o planach inwestycyjnych powiatu na najbliższą przyszłość. Sekretarz powiatu Andrzej Matłega zapoznał gości ze strukturą organizacyjną Starostwa Powiatowego jak również z działaniami podejmowanymi przez wydziały oraz jednostki podległe starostwu. Goście ze Stanów Zjednoczonych byli pod wrażeniem nie tylko osiągnięć limanowskiego samorządu powiatowego, ale przede wszystkim byli pod wrażeniem planów inwestycyjnych powiatu. Ich uwagę w sposób szczególny zwrócił temat budowy basenów geotermalnych w Porębie Wielkiej. Stąd też najwięcej pytań dotyczyło właśnie tej inwestycji. Starosta Jan Puchała przedstawiając szczegóły budowy kompleksu rekreacyjnego zachęcał „biznes amerykański do włączenia się w realizację tego przedsięwzięcia”.

J. Tokarczyk



Kamienica na start

czyli przez folklor do Europy

Gmina Kamienica oddalona jest od centrów handlowych i miast, co ma niewątpliwie negatywny wpływ na rozwój kulturalny i społeczny jej mieszkańców.

Odcięci od kin, teatrów, muzeów i hipermarketów lubimy narzekać na wysokie bezrobocie, podupadające rolnictwo czy słaby rozwój infrastruktury przemysłowej. Jest jednak coś, z czego powinniśmy się cieszyć i z czego powinniśmy być dumni. Mamy swój folklor, którym możemy się poszczycić, który stanowi o oryginalności i niebywałym pięknie naszego regionu. Bo folklor, to nie tylko kwieciste spódnice, skórzane kierpce czy sukienne portki z parzenicami. To także stare piosenki śpiewane niegdyś przy pasieniu krów czy owiec. To także specyficzny język gwary, którego urok tkwi w swobodnym „przeinaczaniu” polszczyzny. Nie wolno nam tego zatracić ani tym bardziej wyprzeć się tego. Żeby zdać sobie sprawę z ogromu skarbu, jakim jest nasz folklor, musimy uświadomić sobie, że jest to wyznacznik naszej tożsamości.

Grupa dzieci z zespołu regionalnego „Gronicki” prowadzonego przez mgr Iwonę Czartowską, działająca przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kamienicy w dniu 8 czerwca reprezentowała naszą gminę na XIX Święcie Pieśni, Tańca i Muzyki Ludowej w Szczyrzcycu. W uroczystym korowodzie prowadzonym przez kamienicką kapelę, wszystkie grupy artystyczne przemaszerowały do kościoła OO. Cystersów, by tam uczestniczyć we mszy św. Nasi młodzi muzykanci wzbudzili zachwyt samego Opata. Kolejnym punktem programu były występy poszczególnych zespołów regionalnych przed jury oraz zgromadzoną publicznością. „Gronicki” zostały wyróżnione za: „dobrą gwarę, naturalność i spontaniczność oraz za muzykowanie”. Wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do odniesienia sukcesu opiekun zespołu składa serdeczne podziękowania.

W maju nasz dziecięcy zespół regionalny przedstawił swój program artystyczny komisji z Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” i zakwalifikował się do XXXII Karpackiego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych organizowanego w Rabce Zdroju. W dniu 14 czerwca tłumy

ludzi podziwiali naszą zagórzańską kulturę ludową. Młodzi tancerze i wokaliści dali z siebie wszystko i reprezentowali miejsce swojego zamieszkania z dumą i radością.

To budujące, że w młodych sercach pogrywa nuta regionalnego patriotyzmu. Zespół cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci. Na dzień dzisiejszy należy do niego 31 uczniów (w tym dzieci z Kamienicy Dolnej i ze Zbludzy). Jak widać, problemy finansowe z jakimi borykają się „Gronicki”: podniszczone portki, wiekowe gorsety czy żółtawe bluzeczki nie przeszkodziły w odniesieniu sukcesu. Dzieci wypromowały Kamienicę, a tym samym zapoczątkowały „bieg do Europy”. Miejmy nadzieję, że zainteresowanie kulturą rodzimą będzie nieustannie rosnąć i że już niedługo w gminie Kamienica niezadowolenie płynące z wyobcowania i niedowartościowania mieszkańców ustąpi miejsca satysfakcji, że żyje się „tu” i „teraz”.

M. C.

XXXIV PRZEPATRZOWINY TEATRÓW REGIONALNYCH MAŁOPOLSKI

4 MAJA 2008 r. –
CZARNY DUNAJEC

PRZEPATRZOWINY **Teatrów Regionalnych Małopolski** W CZARNYM DUNAJCU są spotkaniem najlepszych grup teatralnych Małopolski, prezentujących tradycyjne obrzędy i zwyczaje, przedstawiających sztuki pisane gwarą i traktujące o życiu wsi. Celem konkursu jest popularyzacja dorobku artystycznego wiejskich zespołów teatralnych oraz ukazanie piękna ludowej kultury.

Obyczaje naszej gminy na scenie w Czarnym Dunajcu zaprezentowało Koło Gospodyń Wiejskich ze Zbludzy, które za program pt. „Babskie opowieści o wełnie i owcach” zdobyło Brązową Maskę (III miejsce), co jest dużym osiągnięciem. Gospodyniom ze Zbludzy gratulujemy! (foto – patrz str. 32)

(red)



NA SCENIE SĄDECKIEGO PARKU ETNOGRAFICZNEGO

1 maja 2008 r. w Sądeckim Parku Etnograficznym odbyła się pierwsza z zaplanowanego w tym roku cyklu imprez – „Odcienie Sądeczyny” – Górale Sądecy – mających na celu prezentację tradycyjnej kultury czterech głównych grup etnograficznych Sądeczyny. W imprezie tej nie zabrakło górali kamienickich.

Na scenie Sądeckiego Parku Etnograficznego zaprezentował się Zespół Regionalny „Gorce” z programem „Imioniny u Józków”, a nasze przysmaki regionalne serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich ze Zbludzy. (foto – patrz str. 32)

S. F.



Spotkanie z Japonią

Niecodziennym wydarzeniem w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamienicy było „Spotkanie z Japonią”, którą w formie prelekcji poprowadzili Asia i Jarek Darecki.

S. F.



ZAPROSZENI PRZEZ BURMISTRZA ANTWERPII

25 maja br. kamieniccy górale wraz z przedstawicielami Polsko – Flamandzkiego Klubu „Watra”, prowadzonego przez panią Władysławę Majewską, wzięli udział w otwarciu Parku Miejskiego w Antwerpii. Podczas tej uroczystości występowały grupy artystyczne różnych narodowości, zamieszkałych w tym mieście. Spotkanie to było także okazją do promocji polskiej kuchni i walorów turystycznych naszego regionu. (foto – patrz str. 32)

M. Marek

DZIEŃ DZIECKA

W ramach obchodów „Dnia Dziecka”, liczna grupa dzieci wzięła udział we wspólnych zabawach, konkursach i zgadywankach oraz rozgrywkach tenisowych, które odbywały się w świetlicach środowiskowych na terenie naszej gminy. Wszystkie dzieci otrzymały słodkie upominki (dofinansowane z Gminnej Komisji Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych). Atrakcją był też film, który dzieci obejrzały w sali Gminnego Ośrodka Kultury.

(red)

ARiMR rozpoczyna kontrolę wniosków obszarowych

Ponad 1,418 mln rolników ubiega się o płatności bezpośrednie za 2008 r. Ostateczny termin składania wniosków z sankcjami finansowymi (dla tych rolników, którzy nie zdążyli w podstawowym terminie do 15 maja) minął 9 czerwca br. Od 16 maja do 9 czerwca biura powiatowe przyjęły ponad 80 tys. wniosków o przyznanie płatności na 2008 r.

Przez najbliższe dni biura powiatowe ARiMR sprawdzą kompletność złożonych wniosków. Producenci, którzy złożyli wnioski niekompletne, zostaną wezwani do ich uzupełnienia. Pracownicy biur powiatowych sprawdzają, czy wszystkie pola i rubryki w formularzach zostały właściwie wypełnione oraz czy wraz z wnioskiem rolnik złożył wymagane dokumenty i oświadczenia. Wnioski, które pozytywnie przejdą kontrolę kompletności, będą poddane kontroli administracyjnej. W ramach tej kontroli sprawdza się w szczególności z bazami referencyjnymi, czy powierzchnia zadeklarowana, do której rolnik ubiega się o płatność, jest zgodna z faktyczną powierzchnią jego gospodarstwa.

Latem w wylosowanych gospodarstwach przeprowadzane będą kontrole na miejscu. Kontrolerzy sprawdzają, czy podane we wniosku dane dotyczące działek rolnych są zgodne ze stanem rzeczywistym. Kontrola na miejscu wykonywana jest dwoma metodami: metodą inspekcji terenowej i metodą FOTO. Takimi kontrolami planuje się objąć w tym roku około 109 tys. gospodarstw. W około 85 tys. gospodarstw kontrolerzy przeprowadzą inspekcje terenowe. W blisko 24 tys. gospodarstw zastosowana zostanie metoda FOTO.

Kontrola metodą inspekcji terenowej polega na przeprowadzeniu wywiadu terenowego i pomiarów terenowych, w odniesieniu do co najmniej 50% ogólnej liczby działek rolnych zadeklarowanych przez rolnika we wniosku. W przypadku stwierdzenia w trakcie kontroli różnic pomiędzy powierzchnią deklarowaną i stwierdzoną działki rolnej, w zależności od wartości stwierdzonej różnicy, zakres kontroli jest rozszerzany na wszystkie działki rolne zadeklarowane we wniosku w ramach danej grupy płatności lub na wszystkie działki rolne zadeklarowane przez rolnika we wniosku.

Kontrola metodą FOTO jest przeprowadzana na terenie specjalnie wyznaczonych obszarów kontroli. Kontroli metodą FOTO poddane są gospodarstwa, w których wszystkie działki rolne położone są na wskazanym obszarze kontroli. Kontrola ta jest przeprowadzana na podstawie ortofotomapy (odwzorowanie terenu wykonane na podstawie zdjęć satelitarnych) i wywiadu terenowego w odniesieniu do 100% działek rolnych. Pomiar powierzchni działek rolnych jest wykonywany na podstawie cyfrowej ortofotomapy, natomiast identyfikacja upraw oraz sprawdzenie przestrzegania minimalnych wymagań dobrej kultury rolnej wykonywane jest bezpośrednio w terenie.

Kontrolne na miejscu będą realizowane przez pracowników ARiMR lub inne jednostki kontrolne, którym Prezes ARiMR zleci wykonywanie kontroli. Osoby przeprowadzające kontrolę powinny posiadać imienne upoważnienie wydane przez Prezesa ARiMR, które zawiera dane osoby upoważnionej do wykonywania czynności kontrolnych, zakres kontroli oraz podstawę prawną do ich wykonywania.

Osoba kontrolująca gospodarstwo, po zakończeniu czynności kontrolnych, sporządza Raport z kontroli. Raport powinien zawierać informację o działkach zadeklarowanych przez rolnika we wniosku, wyniki kontroli działek rolnych oraz dane o stwierdzonych nieprawidłowościach w gospodarstwie.

W 2007 r. kontrole na miejscu zrealizowano w ponad 103 tys. gospodarstw. Najwięcej takich kontroli zostało przeprowadzonych w województwach mazowieckim i świętokrzyskim, a najmniej w województwach opolskim, lubuskim i pomorskim. Liczba kontroli zrealizowanych w poszczególnych województwach zależała od liczby złożonych tam wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich oraz przyjętego przez ARiMR poziomu kon-

troli. Analiza wyników ubiegłorocznych kontroli wykazała, że około 15% kontrolowanych rolników, których gospodarstwa zostały wylosowane do kontroli, zawyżało deklarowane powierzchnie o więcej niż 3% w stosunku do stwierdzonej powierzchni działek. Nieprzestrzeganie norm dobrej kultury rolnej kontrolerzy stwierdzili w około 4% kontrolowanych gospodarstw.

W październiku ARiMR przystąpi do naliczania rolnikom płatności bezpośrednich za 2008 r. Agencja rozpocznie wypłacanie tych dopłat od 1 grudnia br. i powinna je zrealizować do 30 czerwca 2009 r.

Witold Ćwikowski

PZDR w Limanowej
Źródło: ARiMR



Pamiętamy!

„Janie Pawle II, który wróciłeś do domu Ojca na zaproszenie Anioła Pańskiego, wiem, że patrzysz na mnie z „okna Ojca Niebieskiego...”.

Każdemu z nas boleśnie w sercu wyryła się data 2 kwietnia 2005 roku. W tym dniu o godz. 21.37 odszedł od nas wielki człowiek – Jan Paweł II. Umarła nadzieja, przyszedł ból, którego nie dało się opisać, i łzy, których nie dało się zatrzymać. Świat zwolnił tempo, ludzie przestali się uśmiechać i patrzyli gdzieś w dal... Nagle wszystko przestało być ważne. Cały świat pograżył się w żałobie.

W tym roku obchodziliśmy już trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II. Znowu przed oczami stanęła Jego pocziwa, uśmiechnięta twarz i ręka wzniesiona w geście błogosławieństwa – obraz, który chyba każdy z nas zachował w swej pamięci. By uczcić pamięć Ojca Świętego, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Kamienicy przygotowali akademię, którą zaprezentowali w Kościele w dniu 6 kwietnia. Przybliżyli w niej postać Jana Pawła II poczynając od momentu powołania, poprzez Jego pielgrzymki, skończywszy na dniu jego śmierci. Ze szcze-



gólną uwagę i wzruszeniem słuchaliśmy powtórnie słów Ojca Świętego skierowanych do nas podczas kolejnych wizyt w Polsce. Jego testament uświadomił nam, co jest w życiu najważniejsze, o czym nigdy nie wolno nam zapomnieć. Papieskie „Totus Tubus” i odważne „Nie lękajcie się”, na nowo wzbudziło nadzieję i rozpromieniło serca. Ufamy, że już niedługo będziemy Go wspominać jako błogosławionego świętego, a kolejne rocznice śmierci będą świętem dziękczynienia Bożej Opatrzności za tak wspaniałego papieża, Ojca i Wielkiego Polaka.

Scenariusz napisała oraz uroczystość przygotowała Bożena Mikołajczyk, oprawę muzyczną – s. mgr Barbara Gawęł-

da. Jednak największe słowa uznania należą się wykonawcom – uczniom, którzy włożyli całe swe serca i zaangażowali się emocjonalnie w tę uroczystość.

Na koniec wstuchajmy się w słowa wiersza wypowiedziane przez czwartoklasistkę: „W chwili, gdy odszedłeś, świat zwolnił swe oblicze, zawsze na Ciebie liczyłam – I nadal liczę. Byłeś mi nauczycielem, Aniołem Stróżem i przyjacielem. Z Twej dobroci czerpałam tak wiele... A teraz, gdy nasz świat opuściłeś, nie wiem, co powiedzieć... „Zawsze pamiętaj” – mówiłeś... Więc i ja to powiem o Tobie... Pamiętam i to, co zostawiłeś, i czego nauczyłeś przekazać kolejnej osobie...”

Organizatorzy

29 kwietnia 2008 r. w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Zasadnem odbyła się akademię z okazji Dnia Ziemi dodatkowo ten dzień połączyliśmy z podsumowaniem programu edukacyjnego : „Każdy Uczeń wie co zrobić z ZSEE.

Organizatorem programu jest ElektroEko Organizacja Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego. Program edukacyjny „Każdy uczeń wie, co zrobić z ZSEE” adresowany jest do uczniów klas piątych szkół podstawowych, jednak poprzez swoją strukturę obejmuje również uczniów innych klas, a także rodziców i

DZIEŃ ZIEMI W ZASADNEM

Nie będzie łatwo obudzić w człowieku takiej odpowiedzialności za świat, która dotrzyma kroku rozwojowi cywilizacji. Ale ci, którzy chcą, mogą zacząć już dziś.

Vaclav Havel

członków lokalnej społeczności. Celem tego programu jest kształtowanie właściwych postaw ekologicznych poprzez sygnalizowanie uczniom zagrożeń, jakie dla środowiska stanowi ZSEE (zużyty sprzęt elektryczno- elektroniczny), wskazanie w jaki sposób można te zagrożenia zmini-

malizować, oraz motywowanie do podejmowania działań sprzyjających ochronie środowiska. Uczniowie klasy piątej podczas tego dnia mieli okazję przekazać zdobytą wiedzę w zakresie prawidłowego postępowania ze użytym sprzętem elektryczno - elektronicznym.

Obecnością na akademii zaszczycił nas pracownik gminy pan Władysław Bulanda oraz wielu rodziców.

W ramach programu Szkoła w porozumieniu z Urzędem Gminy Kamienica zorganizowała zbiórkę ZSEE. Akcja wśród mieszkańców cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

Mamy nadzieję, że uczniowie, umiejętności zdobyte podczas trwania programu, będą stosowali w życiu codziennym i zachęcą swoich rodziców do właściwego postępowania z odpadami komunalnymi.

A. Augustyn

SZKOLNY KALEJDOSKOP

Z ŻYCIA kamienickiego gimnazjum

PAMIĘĆ O...

JEST W DOMU OJCA

- 2 kwietnia 2008 r. społeczność naszej szkoły uczestniczyła w apelu poświęconym 3-ciej rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. W przedstawionym montażu słowno-muzycznym uczniowie (przygotowani przez mgr Monikę Paszkowską i mgr Katarzynę Owsiankę) przypomnieli postać Wielkiego Polaka, ostatnie chwile z Jego życia.

PAMIĘĆ i TOŻSAMOŚĆ

- Pamięć o 3 Maja wyrażona w apelu szkolnym była okazją do budowania wśród gimnazjalistów poczucia tożsamości narodowej. Mottem przygotowanego pod kierunkiem mgr Marioli Koziół-Rusnarczyk i mgr Jolanty Łączek występu uczniów było stwierdzenie: „Aby człowiek wiedział, dokąd idzie, musi wiedzieć, skąd przychodzi”.

ŚWIĘTO SZKOŁY

Święto Szkoły w naszym gimnazjum należy do jednych z najważniejszych dni kalendarza szkolnego. Corocznie tę uroczystość poprzedza wiele przygotowań, projektów, do których między innymi należą przeprowadzane wśród uczniów konkursy: wiedzy, literacki i plastyczny.

W tym roku Święto Szkoły przebiegało pod hasłem „Opowieści o Patronie”. Nad przygotowaniem i sprawnym przebiegiem uroczystości czuwali mgr Renata Smyda i ks. mgr Paweł Kita. Dekorację opracowała mgr Mariola Koziół - Rusnarczyk, a stronę muzyczną s. mgr Barbara Gawęda.



PODRÓŻE KSZTAŁCĄ ...

ZIELONA SZKOŁA

- Po raz drugi w historii szkoły uczniowie naszego gimnazjum uczestniczyli w niestandardowej formie organizacji zajęć – Zielonej Szkole. Wyjście z klasy i ławki szkolnej nie przerwało procesu edukacyjnego. Ukierunkowane przez nauczycieli (mgr Katarzynę Owsiankę i mgr Monikę Paszkowską) odkrywanie przez uczniów nowych terenów - nadmorskich, ich naturalnej specyfiki oraz zdrowotnych i turystycznych walorów było bogatym doświadczeniem, które pozwoliło między innymi na rozwój aktywności poznawczej i twórczej ekspresji.

WYCIEZKI

- Tradycyjnie już przełom maja i czerwca to czas organizowanych wycieczek klasowych, szkolnych. Niezaprzeczalnym jest ich edukacyjny charakter. W niektórych przypadkach, dodatkowo, stanowią wyróżnienie i nagrodę za całoroczną pracę, zaangażowanie w życie szkoły, parafii, gminy. Tę właśnie formę przyjął tegoroczny wyjazd do Krakowa zorganizowany przez s. mgr Barbarę Gawędę dla śpiewających i muzykujących gimnazjalistów.
- W szkolny plan autokarowych wycieczek na stałe wpisana została trasa Częstochowa – Oświęcim, którą podążają uczniowie

klas III. Wyjazd ten jest zwieńczeniem patriotyczno-religijnego wychowania. Tegoroczną organizacją wycieczki zajęli się wychowawcy trzecioklasistów i ks. katecheta mgr Paweł Kita (kierownik).

KU WARTOŚCI

UMOCNIENIE CHRZEŚCIJANINA

Aby wzmocnić swe duchowe siły, młody chrześcijanin - w okresie dorastania - przyjmuje sakrament bierzmowania. Jest to sakrament umocnienia Duchem Świętym i Jego siedmiorakimi darami. W maju bieżącego roku, nie tylko społeczność gimnazjalna, ale cała parafia uczestniczyła duchowo w uroczystości bierzmowania naszych trzecioklasistów. Życzymy im, aby potrafili wiarę mężnie wyznawać, bronić jej i według niej żyć.

SERCE NA DŁONI

W drugim półroczu SU przeprowadził wśród całej społeczności szkolnej szeroką akcję pozyskania funduszy dla byłego ucznia naszego gimnazjum. Zebrana kwota została przekazana na odpowiednie konto POLSKIEGO TOWARZYSTWA WALKI Z MUKOWISCYDOZĄ W RABCE-ZDROJU.

PIĘKNO SPORTU NIECH ZWYCIĘŻY...

Sport ujawnia nie tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe. Nie polega jedynie na sile fizycznej i wydolności mięśni, ale ma także duszę i dlatego musi w pełni ukazywać swe oblicze – powiedział kiedyś Jan Paweł II.

Okazją do takiego spojrzenia na sport na pewno była Spartakiada Młodzieży zaprzyjaźnionych gmin (tym razem miała miejsce w Smiżanach) - uczestniczyli w niej nasi gimnazjaliści (pod opieką mgr Małgorzaty Ogorzałek i mgr Roberta Farona) – oraz Szkolny Dzień Sportu połączony z Dniem Dziecka.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Miniony rok szkolny dał naszym uczniom wiele możliwości zweryfikowania swojej wiedzy i umiejętności, przeżycia satysfakcji z własnych osiągnięć. Okazją ku temu, poza bieżącym ocenianiem lekcyjnym, były liczne konkursy, zawody o zasięgu – od szkolnego po ogólnopolski.

Niewątpliwie wielu spośród gimnazjalistów zasłużyło na wyróżnienie za swoją roczną pracę czy dodatkowe osiągnięcia. Otrzymali oni nagrody, dyplomy – wśród nich są liczni sportowcy. Pogru-

bioną czcionką w „księdze sukcesów” zapisał się jednak trzecioklasiści – **Maciej Trzmiel i Marta Madoń**. *Maciek został finalistą Małopolskiego Konkursu z Fizyki i Astronomii, (przygotowany przez p. Andrzeja Gierzyka) poza tym zajął II miejsce w V Powiatowej Gimnazjadzie „Wiem wszystko”, w której Marta zdobyła III miejsce.*

—
Fal

Dyrektor Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Kamienicy mgr Iwona Franczyk Augustyn dziękuje wszystkim, którzy w bieżącym roku szkolnym wspierali szkołę w procesie edukacyjnym. Szczególne podziękowania należą się:

- za pomoc finansową: p. Andrzejowi Biernatowi (Tip-Top Limanowa), p. Bogdanowi Franczykowi, p. Romanowi Kiełbasowi – Piekarnia „Zdrowie”, p. Zbigniewowi Kwitowi, p. Wacławowi Majchrzakowi, p. Annie i Wacławowi Mikołajczykowi (Apteka), p. Elżbiecie i Marianowi Kuźlom, p. Antoniemu Szabli, p. Józefowi Dawcowi, p. Krystynie Rusnak, Bankowi Spółdzielczemu w Limanowej, Gminnej Komisji Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- za wzbogacenie księgozbioru bibliotecznego: p. Annie i Wacławowi Mikołajczykowi, p. Aleksandrze i Piotrowi Masiarzom, p. Jarosławowi Smydzie, ks. Pawłowi Kicie.

DWA BRĄZOWE MEDALE TENISISTEK STOŁOWYCH

W rozegranych w Krakowie Drużynowych Mistrzostw Województwa Małopolskiego Juniorek nasze zawodniczki KS „GORCZAŃSKA KRYNICA” SZCZAWA I (Beata Mrówka, Ewa Kurnyta) i KS „GORCZAŃSKA KRYNICA” II SZCZAWA (Halina Mikołajczyk, Lucyna Mikołajczyk), zdobyły brązowe medale, uzyskując awans do w półfinałach Mistrzostw Polski. Piąte miejsce wywalczyła drużyna „Młodziczek” (Patrycja Mikołajczyk, Dominika Marcisz).

W półfinałach, które odbyły się w Rzeszowie, nasze juniorki spisały się znakomicie, zajmując 3 miejsce w swych grupach eliminacyjnych.

Nasze województwo reprezentowały trzy najlepsze drużyny, z tego dwie ze Szczawy i jedna z Tarnowa.

—
P. Talar



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W KAMIENICY – PAŁACEM CUDÓW

W przeddzień Dnia Dziecka nauczyciele SP 1 w Kamienicy zorganizowali Festyn Nauki i Zdrowia. Prawie każda sala lekcyjna została przekształcona w komnatę tajemnic. W jednej z nich ratowano ludzkie życie, w innej czarowano mydlane bańki, w kolejnej zorganizowano mieszalnię kolorów, następną stała się miejscem przedziwnych doświadczeń, w jeszcze innej urządzono pokaz ukochanych zwierzątek przyniesionych przez uczniów. Nie zabrakło tam królika, Kociaka - Dachowca, czy „rasowej” Tarantulki. Na korytarzu obfity w warzywa i owoce stół kuśił bogactwem witamin i zachęcał do zdrowego odżywiania.

Zwiedzanie komnat poprzedzone zostało przedstawieniami. Żwirek i Muchomorek zachęcali do dbania o zdrowe zęby; najzdolniejsi śpiewacy zaprezentowali koncert ekologiczny; najmłodszy muzyk wygrywał na flażoletach przeróżne piosenki, a tancerze z High School Musical pokazali swój show. Występy zakończono programem artystycznym szkolnych cheerleaderek z zespołu „Lambada”.

Na koniec naszym wychowankom zostało podarowane „coś na ząb”. Potem wrócili do swoich domów, aby przygotować się do uczczenia swojego święta w rodzinnym gronie.

—
M. C.

SPARTAKIADA MŁODZIEŻY

W dniach 15 – 18 maja 2008 r. młodzież gimnazjalna ze Szczawy i Kamienicy przebywała w Smiżanach na Słowacji, gdzie reprezentowała naszą gminę na kolejnej „V Spartakiadzie Młodzieży” zaprzyjaźnionych gmin: Komornik, Kamienicy i Smiżan.

Wyjazd pozwolił na międzynarodową integrację młodzieży oraz bezpośredni kontakt z kulturą i historią regionu. Start w zawodach przyczynił się do kształtowania u uczniów umiejętności współdziałania w grupie oraz stosowania zasad „czystej” rywalizacji w sportowej walce. Dostarczone przeżycia na długo pozostaną w pamięci uczestników.

—
S. F.

Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej

W dniach 17 –18 maja 2008 r. w Kamienicy odbył się VII Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej „GORCE 2008” rocznik 1995 pod honorowym patronatem Polskiego Związku Piłki Nożnej.

W turnieju startowało 20 drużyn. Drużyna MUKS Halny Kamienica zaprezentowała się bardzo dobrze w całym turnieju, zajmując ostatecznie VI miejsce. W pierwszy dzień turnieju pokonała w grupie Slavię Ruda Śląska 2:0, Tymbark 2:0, zremisowała z Muszynianką Muszyna 1:1, przegrywając tylko z Dunajcem Nowy Sącz (96) 0:1. W drugiej rundzie nasza drużyna zremisowała z Dunajcem Nowy Sącz (95) 0:0 oraz wygrała z Muszynianką Muszyna 3:1. W 1/8 finału Halny przegrał z Gwiazdą Ruda Śląska 0:3, następnie pokonał PUKS Karol Wadowice 2:0, przegrywając rzutami karnymi mecz o V miejsce ze Slavią Ruda Śląska 1:2.

Klasyfikacja końcowa turnieju – 10 najlepszych drużyn:

I miejsce – Gwiazda Ruda Śląska, II – Dunajec Nowy Sącz (95), III – Muszynianka Muszyna, IV – Glinik Gorlice, V – Slavia Ruda Śląska II, VI – MUKS Halny Kamienica, VII – Slavia Ruda Śląska I, VIII – PUKS „Karol” Wadowice, IX – Zyn-dram Łącko, X – Orły Rzeszów

Puchar FAIR PLAY otrzymała drużyna Glinika Gorlice.

Oprócz meczów organizator zapewnił wiele atrakcji dla młodych zawodników, m. in.: kolację połączoną z ogniskiem i pieczeniem kiełbasy, liczne konkursy,

ścianę wspinaczkową, przejażdżki czterokołowcem GOPR z Rabki, loterię fantową, a dania regionalne serwowało Koło Gospodyń Wiejskich z Kamienicy.

Imprezę prowadził znany wszystkim dzieciom z licznych imprez piłkarskich DJ „Ucho”.

Swoją obecnością imprezę uświetnili senator i postowie RP, przedstawiciele PZPN w Warszawie, MZPN w Krakowie, OZPN w Nowym Sączu, Kuratorium Oświaty w Krakowie, MOS w Limanowej, reprezentanci władz powiatowych i samorządowych, liczni sympatycy i kibice oraz rodzice uczestników.

Dwa dni spędzone w Kamienicy dały dzieciom wiele niezapomnianych wrażeń sportowych oraz mile spędzony czas.

Wszystkie drużyny otrzymały od organizatora puchary, medale, słodkie upominki oraz inne nagrody rzeczowe.

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Ministerstwa Sportu i Turystyki w Warszawie.

MUKS Halny przy SP 1 Kamienica wraz z współorganizatorami składa serdeczne podziękowania sponsorom, którymi są: Urząd Gminy Kamienica, Polski Związek Piłki Nożnej, Małopolski Związek Piłki Nożnej Kraków, Okręgowy Związek Piłki Nożnej Nowy Sącz, Gminna Komisja Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kamienicy, NSZZ Solidar-

ność w Kamienicy, Sklep Spożywczo Przemysłowy „Groszek” w Kamienicy – Krystyna Kołodziejczyk, Bank Spółdzielczy w Limanowej, Firma Euro Code (Rozlewnia Wód Mineralnych w Szczawie), Karczma Młyn w Kamienicy, Skład Materiałów Budowlanych – Marian Kuziel, Wójt Gminy Kamienica – dr Władysław Sadowski, Dworek Gorce w Kamienicy – Barbara Matłega, Zakład Budowlany – Stanisław Pięta, InfoNet sklep komputerowy w Kamienicy – Waclaw Majchrzak, Sklep „Groszek” w Szczawie, Zakład Mięsny – Bogdan Grabiec, GS Kamienica, Pif Sport – Teresa i Feliks Piwowar (Kamienica), Przewóz Osób – Zbigniew Kwit, Zakład Fryzjerski – Kinga Cedzidło, Zabiegi Kosmetyczne – Alicja Pałka, Bożena i Jacek Franczyk, Maria i Jan Więcek, Małgorzata i Marian Wąchała, Radna Gminy Kamienica – Danuta Brzeczek, Sklep Wielobranżowy – Józef Bulanda, Starostwo Powiatowe w Limanowej.

MUKS „Halny” dziękuje również wszystkim tym, którzy pomagali przy obsłudze turnieju. Byli nimi: Danuta Kalicińska, Małgorzata Wąchała, Lidia Piotrowska, Maria Więcek, Aneta Majewska, Teresa i Feliks Piwowar, Lidia i Bogdan Kaczmarczyk, Tadeusz Kuta, Piotr Gorczowski, rodzice zawodników MUKS Halny, uczniowie ze SP nr 1 i Gimnazjum w Kamienicy. (zdjęcia z turnieju patrz foto – wkładka)

J. Piotrowski

ROZŚPIEWANA SZKOŁA

Już po raz jedenasty Szkoła Podstawowa nr 1 w Szczawie 29. 05. 2008 r. gościła rozśpiewane dzieci gminy Kamienica na Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewana Szkoła – Szczawa 2008”. Jak co roku uczestnicy licznie przybyli, a publiczność nie zawiodła. Atmosfera była gorąca, a brawom nie było końca. Mali artyści pięknie wystąpili, co sprawiło jury nie lada kłopot. W czasie długich obrad komisji sceną zawładnęły zespoły taneczne i muzykujący uczeń. Uczestnicy zostali także zaproszeni na gorącą posilkę do szkolnej stołówki.

Decyzja jury była zaskakująca – wiele przyznanych miejsc to ex aequo, przyznana została także nagroda specjalna, a każdy uczestnik został wyróżniony nagrodą.

Było to możliwe dzięki licznym sponsorom, głównie ze Szczawy i Kamienicy, którzy od lat nie zawodzą.

Są wśród nich: Bank Spółdzielczy w Limanowej Oddział w Kamienicy, MK NSZZ „Solidarność” w Kamienicy, Państwo Ewa i Paweł Domkowie PPHU „Gorvita”, Pan Bartosz Mikołajczyk Sklep „Centrum” Szczawa, Pani Alicja Talar „Centrum Ubezpieczeń Talar”, Poseł RP Pan Bronisław Dutka, Pan Marian Kuziel Piekarnia w Szczawie, Pani Anna Mikołajczyk Apteka w Kamienicy, Pan Waclaw Majchrzak Sklep „INFOnet” w Kamienicy, Pani Krystyna Kołodziejczyk Sklep „Groszek” w Kamienicy, Gminny Ośrodek Kultury w Kamienicy, Gminna Komisja Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Starostwo Powiatowe w Limanowej.

Wyniki zmagani festiwalowych:

Kategoria I – Przedszkolaki

I miejsce – Paweł Wysowski, gr”0” Sz. P. nr 1 w Szczawie; II m – Adriana Smyda, Przedszkole Samorządowe w Kamienicy; III – Wiktoria Martyniak, gr. „0” Sz. P. nr 2 w Kamienicy i Alicja Cedzidło, Przedszkole Samorządowe w Kamienicy.

Kategoria II klasy od I – III

I m – Alicja Kwit, Sz. P. nr 1 w Kamienicy; II m – Katarzyna Talar, Sz. P. nr 1 w Szczawie; III m – Ewelina Syjud, Sz. P. nr 1 w Szczawie i Andrzej Syjud – Sz. P. w Zalesiu.

Kategoria III klasy od IV – VI

I m – Urszula Magdziarczyk, Sz. P. nr 2 w Kamienicy; II miejsce – Agata Szczepaniak – Sz. P. w Zalesiu; III m – Albert Rusnak, Sz. P. nr 1 w Szczawie i Karolina Karcz – Sz. P. w Zasadnem

Nagrodę Specjalną otrzymała Patrycja Chlipała ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy.

P. Talar

W okresie od 24 marca do 10 czerwca 2008 r. na terenie służbowym Posterunku Policji w Kamienicy odnotowano:

- 24 marca 2008 r. w miejscowości Szczawa na drodze W-968 doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego obrażeń ciała doznali uczestnicy zderzenia samochodu WV Golf oraz pasażerka samochodu Mercedes Benz. Przyczyna - nieostrożna jazda kierującego samochodem Mercedes.
- 28 marca 2008 r. mieszkaniec Zbludzy 1,65 mg/l w wydychanym powietrzu zgłosił, że brat (trzeźwy) nie pozwala mu wychodzić z domu. Dzięki opiece matki zgłaszający nie skorzystał z izby wytrzeźwień w Nowym Sączu.
- 4 kwietnia 2008 r. w miejscowości Zalesie nastąpił nagły zgon mieszkańca. Zwłoki przekazano rodzinie.
- 21 kwietnia 2008 r. niepełnosprawna osoba, będąca w stanie nietrzeźwym usnęła koło fontanny w Kamienicy. Została podjęta odpowiednia interwencja w stosunku do w/w. Był to mieszkaniec – sąsiad rynku.
- 29 kwietnia 2008 r. na drodze W-968 w Szczawie został zatrzymany do kontroli drogowej nietrzeźwy mężczyzna. Jego wynik, to 1,40 mg/l. Po wykonaniu czynności został przekazany pod opiekę rodzinie.
- W miejscowości Zbludza między mieszkańcami doszło do nieporozumień na tle przebiegu granic, pomimo rozmów sprawa nie została rozwiązana, prawdopodobnie trafi do sądu w Limanowej
- 11 maja 2008 r. o godz. 21.10 dzięki mieszkańcowi os. Poręby została odnaleziona mieszkanka Łącka (osoba chora), która następnie została przekazana rodzinie. – Podziękowania ze strony rodziny dla osoby informującej.
- 16 maja 2008 r. ok. godz. 12.00, został zatrzymany nietrzeźwy mieszkaniec Kamienicy zakłócający ład i porządek w centrum rynku. Został on przewieziony do izby wytrzeźwień w Nowym Sączu oraz została nałożona na niego kara porządkową.

- W rodzinie w Zbludzy doszło do kłótni między małżonkami na tle oglądania programów TV, mąż chciał oglądać mecz piłkarski, natomiast żona inny program. W wyniku kłótni żona została przewieziona do szpitala w Limanowej z obrażeniami ciała.
- 18 maja 2008 r. w miejscowości Szczawa ojciec zamknął pomieszczenie domu, w którym znajdowały się ubrania. W wyniku tego zdarzenia córka i zięć nie mieli w czym iść do Kościoła, a była to niedziela. Po długiej rozmowie „dziadek” tego domu przekazał klucz od pomieszczenia córce.
- 01 czerwca 2008 r. ok. godz. 22.10 zatrzymano do kontroli drogowej rowerzystę w rynku w Kamienicy (droga W-968), mieszkanka Kamienicy. Po sprawdzeniu trzeźwości okazało się, że posiada 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Zatrzymanemu uniemożliwiono dalszą jazdę.
- 08 czerwca 2008 r. ok. godz. 20.10 z rynku w Kamienicy został przewieziony do szpitala w Limanowej mieszkaniec tej miejscowości, który uderzył o płytki głową, doznając obrażeń ciała.

Informujemy, że prowadzone są kampanie: Przeciwdziałania Narkomani, pod hasłem „PILNUJ DRINKA”. Szczegóły na stronie internetowej www.pilnujdrinka.pl oraz „Rowerem bezpiecznie do Celu” – bezpieczeństwo i zdyscyplinowanie rowerzystów, przypomnienie o obowiązujących przepisach ruchu drogowego.

R. Pachowicz



PIŁKA NOŻNA

Zwycięskie mecze

Trwa dobra passa naszych drużyn występujących w A Klasie Limanowskiej. W przedostatniej kolejce Gorce Kamienica pokonały drużynę Laskovii Laskowa 4:2 (2:2). Drużyna Gorców przez całe spotkanie kontrolowała wynik meczu osiągając zasłużone zwycięstwo.

Na finiszu rozgrywek dobrze radząca sobie Zalesianka Zalesie wygrała z drużyną LKS Mordarka 5:2 (2:2).

Tak dobra postawa naszych drużyn napawać nas może optymizmem przed następnym sezonem ligowym.

S. F.

| | | | |
|------------------------------|----|----|-------|
| 1. Dobrzanka Dobra | 25 | 66 | 78-27 |
| 2. Gorce Kamienica | 25 | 54 | 76-41 |
| 3. Turbacz Mszana Dolna | 25 | 47 | 65-41 |
| 4. Laskovia Laskowa | 25 | 44 | 60-42 |
| 5. AKS Ujanowice | 25 | 40 | 65-45 |
| 6. Sokół Słupnice | 25 | 38 | 50-40 |
| 7. Krokus Przyszowa | 25 | 38 | 40-37 |
| 8. Jaworzanka Jaworzna | 25 | 30 | 40-44 |
| 9. Zalesianka Zalesie | 25 | 30 | 39-61 |
| 10. Błyskawica Rupniów | 25 | 27 | 42-61 |
| 11. Zenit Kasinka Mała | 25 | 26 | 57-79 |
| 12. LKS Mordarka | 25 | 20 | 34-60 |
| 13. Witów Mszana Górna | 25 | 19 | 38-69 |
| 14. Limanowia II | 25 | 16 | 30-66 |

KRZYŻÓWKA 78

| | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| | 1 | | 2 | | 3 | | 4 | | 5 | |
| | | | 1 | | | | | | | |
| 6 | 4 | | | 7 | | | | | | |
| | | | | 7 | | | 2 | | 5 | |
| 8 | | | | | | | | | | |
| | | | 27 | | 9 | 10 | | 11 | | 12 |
| | | | | | 23 | | | | | 12 |
| 13 | 17 | 14 | | 15 | 13 | | | 18 | | |
| | | 14 | | 16 | | | 10 | | 6 | |
| 17 | | 11 | | | 9 | | | | | 3 |
| | | | | 18 | 15 | | 19 | | 20 | |
| 21 | 22 | | 23 | | | | | | | |
| | | | 19 | | 24 | | | | | |
| | | | | | 16 | | | | | |
| 25 | 20 | | 24 | | | | | | | |
| | 8 | | 22 | | 26 | | | 21 | 26 | |
| 27 | | | | | 25 | | | | | |

HASŁO

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|--|---|---|---|--|---|---|----|--|----|----|--|----|----|--|----|----|----|----|--|----|--|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | | 5 | 6 | 7 | | 8 | 9 | 10 | | 11 | 12 | | 13 | 14 | | 15 | 16 | 17 | 18 | | 19 | | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
|---|---|---|---|--|---|---|---|--|---|---|----|--|----|----|--|----|----|--|----|----|----|----|--|----|--|----|----|----|----|----|----|----|----|

Poziomo:

3) To, co pozbawione sensu. 6) Zwalczany syropem. 7) Ślad po operacji. 8) Obrazek, który należy ułożyć z wielu kawałków. 9) Pole po skoszeniu zboża. 13) Polemika uczonych. 16) zbrojny spisek, bunt. 17) Najstarsza era w dziejach Ziemi. 18) Jeszcze nie kolega, ale już nie obcy. 21) Gagatek wśród owoców. 24) Bezleśny obszar Syberii. 25) Spisywane przez kronikarzy. 26) Złośliwość ukryta w wypowiedzi. 27) Otacza domek z ogródkiem.

Pionowo:

1) Szpony orła. 2) Mała grupa etniczna wywodząca się od wspólnego przodka. 4) Męskie spodenki kąpielowe. 5) Zielony..., czyli handel warzywno – owocowy. 10) Klasyczny styl pływacki. 11) Skok akrobacyjny. 12) Kłopoty, tarapaty. 13) Burda. 14) Dawne narzędzie do orki. 15) Żal, pretensja. 19) Zawodnik, który nie przekroczył 18 roku życia. 20) Tytuł arystokratyczny. 22) Własna – pisana wielką literą. 23) Nie dla niego kaganek oświaty.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 27, utworzą rozwiązanie (aforyzm Gogola), które prosimy nadesłać do 31 lipca 2008 r. na adres GOK. Wśród tych, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody.

Za rozwiązanie krzyżówki nr 77, której hasło brzmi: „W marcu jak w garncu”, nagrody ufundowane przez Tadeusza Florka – Prezesa Stowarzyszenia Orkiestry Dętej im. św. Floriana w Szczawie wylosowali: Angelika Wierzycka – Zalesie 19, Łucja Bieniek – Zbludza 45, Ewelina Domek – Szczawa 87.

**Gorczańskie
wieści**

Kwartalnik Gminy Kamienica. Redaguje zespół GOK – u

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo zmian i skrótów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca.

Skład komputerowy: Stanisław Nowogórski / Nokom tel. 018 441 19 14

Adres redakcji:

Gminny Ośrodek Kultury
34-608 Kamienica
tel. 018 33 23 082

e-mail: gokkamienica@wp.pl

UROCZYSTOŚCI BOŻEGO CIAŁA



FESTYN PARAFIALNY „DZIECI – DZIECIOM”



25 LECIE KAPŁAŃSTWA OBCHODZIŁ KS. TADEUSZ BIENIEK





PRZEPATRZOWINY TEATRÓW REGIONALNYCH MAŁOPOLSKI
Koło Gospodyń Wiejskich ze Zbludzy przedstawia spektakl „Babskie opowieści o wełnie i owcach”.



ZAPROSZENI PRZEZ BURMISTRZA ANTWERPII
25 maja br. kamieniccy górale wzięli udział w otwarciu Parku Miejskiego w Antwerpii.



NA SCENIE SĄDECKIEGO PARKU ETNOGRAFICZNEGO
Zespół Regionalny „Gorce” z programem „Imioniny u Józków”

